Gość z kosmosu

Mamy Olimpijczyka

Miejsca, których już nie ma

Chojniczanie z pasją

ISSN 2082-5625

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO – HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

PAŹDZIERNIK 2016 Nr 9/2016 (49) www.chojniczanin.pl **GAZETA BEZPŁATNA**

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535
e-mail: biuro@eurostandard.pl
www.eurostandard.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

PODŁOGI

DRZWI

BRAMY
i NAPĘDY

Doradzimy - Zamontujemy!

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

NA DOBRY POCZĄTEK

Verba volant, scripta manent

Jacek Klajna
redaktor naczelny
naczelny@chojniczanin.pl

Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tą gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit". To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków". Zapraszam do pisania.

Komunikacyjny problem mieszkańców Osiedla Bursztynowego

Od pewnego czasu docierały do mnie sygnały o „komunikacyjnych" problemach mieszkańców ulicy Ceynowy i osiedla „Bursztynowego". Jako radny i redaktor naczelny **chojniczanina.pl** postanowiłem przyjrzeć się problemowi bliżej. Pierwsze bloki przy ulicy Rzepakowej powstały stosunkowo dawno, i dzisiaj stoi ich tam już kilkanaście. Początkowo budowała je bydgoska spółdzielnia „Murowaniec", następnie chojnicki TBS, a ostatnie lata to tereny inwestycyjne firmy „Urbaniak". Firma Urbaniak wybudowała w pierwszej kolejności kilka bloków, nazywanych wspólnie „Oś. Pogodne", a obecnie realizuje kolejną inwestycję pod handlową nazwą „Nowe Pogodne". Dodatkowo na dzisiejszym „końcu" osiedla jest kolejny plac budowy. Powstaje tam najmłodsza chojnicka parafia p.w. Chrystusa Miłosiernego. Kumulacja kilkunastu bloków mieszkalnych i licznych inwestycji budowlanych niechybnie musiała doprowadzić do niezadowolenia mieszkańców. Diagnoza wydaje się prosta: to jedyna droga komunikacyjna - ul. Rzepakowa, jest źródłem problemu. Dokładnie **„brak alternatywnych ciągów komunikacyjnych w obrębie osiedla".** Całkowity ruch mieszkańców, pojazdów dostawczych i ciężkiego sprzętu budowlanego odbywa się tą jedyną ulicą łączącą osiedle z resztą miasta. Oczywiście można zarzucić mi tutaj przesadę, istnieje bowiem „gruntowa ulica Rybacka, można dojechać też przez Biedronkę", ale takie myślenie jest tylko maskowaniem problemu mieszkańców osiedla. Dlatego na komisji Budżetu i Rynku Pracy w dniu 6.09.2016 r. przedstawiłem ten problem i złożyłem wniosek o rozpoczęcie prac planistyczno projektowych nad połączeniem ulic Kościerskiej i Igielskiej (czyli budowy ulic Żeglarskiej i Morskiej), co zapewniłoby trzy niezależne drogi dojazdowe do osiedla. Sprawa została też poruszona na komisji Gospodarki Komunalnej (patrz str. 5). O postępach prac będę państwa informował.

Jacek Klajna

Wstępny szkic zaproponowanej koncepcji połączenia komunikacyjnie ulic Kościerskiej i Igielskiej z osiedlem Bursztynowym, czyli budowy ulic Żeglarskiej i Morskiej. Dzięki takiemu rozwiązaniu powstają trzy niezależne drogi dojazdowe do osiedla.

„Ruszają" Stypendia Kulturalne

Ten projekt rodził się w „bólach". O stypendiach dla ludzi kultury w tej kadencji mówiło się bardzo dużo. Ożywioną dyskusję wzbudzały nie tylko proponowane kwoty, ale też sam projekt uchwały w tej sprawie. Burmistrz w wielu wypowiedziach konsekwentnie deklarował, że po okresie intensywnego inwestowania w sport, przyszedł czas na kulturę i wydatki miasta w tej dziedzinie będą systematycznie zwiększane. Ta deklaracja Burmistrza dotyczy przede wszystkim budżetu Chojnickiego Centrum Kultury i inwestycji w tym zakresie, ale mamy też konkretną zapowiedź odnośnie pieniążków na stypendia dla twórców. Zaczynamy od 30 tys. zł w IV kwartale 2016 r. Na sesji 12 września usłyszeliśmy także „4x30=120" tysięcy złotych w roku 2017. Kwota wydaje się niewielka przy 500 tys. na stypendia dla piłkarzy Chojniczanki i 250 tys. dla Red Devils, ale jest i mamy nadzieję będzie rosnąć. Stosowne ogłoszenie pojawiło się na stronie internetowej urzędu.

Burmistrz Miasta Chojnice ogłasza nabór wniosków o przyznanie w 2016 roku stypendiów dla osób zajmujących się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury i opieki nad zabytkami. Stypendia mogą być przyznawane osobom realizującym przedsięwzięcia z zakresu twórczości artystycznej,upowszechniania kultury i opieki nad zabytkami ... w następujących dziedzinach:

- film,
- teatr,
- muzyka,
- taniec,
- literatura,
- plastyka,
- fotografia,
- regionalistyka,
- opieka nad zabytkami.

Wnioski należy składać w biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w nieprzekraczalnym terminie do dnia **7 października 2016 r.**

Stypendia mają zachęcać przedstawicieli sektora kultury, ludzi młodych lub też już ze znaczącym dorobkiem do wybierania Chojnic jako miejsca działania. Przyznawane będą twórcom i animatorom kultury, których twórczość wyróżnia się wysokim poziomem artystycznym. Wnioski oceniać będzie specjalnie do tego powołana komisja stypendialna.

Jacek Klajna

Spotkanie z medalistą paraolimpijskim

Burmistrz Chojnic Arseniusz Finster gościł 22 września w ratuszu Lecha Stoltmana, brązowego medalistę igrzysk paraolimpijskich w Rio de Janeiro. Mieszkający w Chojnicach kulomiot uzyskał wynik 11,39 m. Do srebrnego medalu zabrakło mu jednego centymetra. Pan Leszek reprezentuje Gorzowski Związek Sportu Niepełnosprawnych „START" i trenuje w nim od trzech lat. Tam też jeździ na zgrupowania. Do igrzysk przygotowywał się również sam ćwicząc siłę i technikę. Jak powiedział, nie zmarnował ani jednej wolnej chwili. Zdobyty medal dedykuje żonie, która nie tylko go wspierała, lecz także pomagała w treningach. Zapytany o najbliższe plany, pan Leszek odpowiedział, że kilka dni odpocznie, a następnie rozpocznie przygotowania do przyszłorocznych mistrzostw świata w Londynie. Jednak to nie wszystko. Pan Leszek planuje także zdobyć srebrny medal podczas paraolimpiady w Tokio, która odbędzie się za cztery lata. Trzymamy kciuki, aby tak się stało!

Tekst i foto: Irmina Szyca

Reklama

AUTOMATYKA do BRAM
ogrodzenia ▪ bramy garażowe
P.H.U. AUTOTECH
kom. 604 096 837 ▪ kontakt@phu-autotech.pl
WYCENA ▪ SPRZEDAŻ ▪ MONTAŻ ▪ SERWIS

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

01 Września
Odbyły się oficjalne uroczystości upamiętniające wybuch II wojny światowej. Obchody rozpoczęto od złożenia kwiatów pod pomnikiem Orła, przez władze miasta, organizacje społeczne i mieszkańców, a następnie zapalono znicze na grobach Ofiar Zbrodni Hitlerowskich. Dalsze uroczystości odbyły się w Dolinie Śmierci, gdzie wystąpił Burmistrz Miasta Chojnice oraz odprawiona została msza św. w intencji Pomordowanych i Ojczyzny.

01 Września
Miejska inauguracja nowego roku szkolnego w Chojnicach odbyła się w Zespole Szkół nr 7.

02 Września
W meczu piłkarskim o Mistrzostwo I ligi w ramach 7 kolejki rundy jesiennej Miedź Legnica pokonała Chojniczankę Chojnice 2:0.

03 Września
Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała w parku Tysiąclecia „Narodowe Czytanie". Lekturą tegorocznego czytania było „Quo vadis" Henryka Sienkiewicza.

03 Września
W przeddzień historycznej rekonstrukcji w Krojantach odbył się bieg upamiętniający ułańską szarżę. Trasa liczyła niespełna 8 km, a do Krojant zjechało ponad stu biegaczy. Pierwszy metę osiągnął 21-letni Damian Rudnik z czasem 26:17. Zaraz za nim wbiegł Michał Breszka z Lęborka (26:22), a dwie minuty później Bartłomiej Krotla z Człuchowa (28:18).Wśród kobiet najszybsza była 19-letnia Dominika Grzelak z Raciąża, reprezentująca barwy Chojniczanki, z czasem 30:31. Kolejna była jej klubowa koleżanka Magdalena Jasińska (31:52), a trzecia Kamila Grzonka z Kruszki (33:59).

03 - 04 Września
Ludowy Klub Sportowy Charzykowy zorganizował Regaty o Puchar LZS w klasie OPT A B C, Laser 4,7.

04 Września
Odbyła się kolejna inscenizacja Szarży pod Krojantami. Na polach pomiędzy wsią Krojanty a drogą krajową nr 22 licznie zgromadzona publiczność wzięła udział w festynie kawaleryjskim z rekonstrukcją szarży i wybranych epizodów militarnych. Na pokazach dodatkowych można było zapoznać się ze współczesnym sprzętem Wojska Polskiego, między innymi z czołgami typu „Leopard".

07 Września
Na Sali obrad Rady Miejskiej odbyła się promocja książki wybitnego chojniczanina Johanna Daniela Titiusa pt. „Relacja o uczonych mężach pochodzących z miasta Chojnice". Johann Daniel Titius urodził się w 1729 r. w Chojnicach, a zmarł w 1796 w Wittenberdze. Był astronomem, fizykiem i biologiem. Znany jest przede wszystkim jako współtwórca reguły Titiusa-Bodego, dotyczącej średniej odległości planet w Układzie Słonecznym. W trakcie spotkania można było otrzymać bezpłatne egzemplarze książki.

08 Września
W Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach odbył się wykład połączony z promocją książki prof. Jacka Knopka „Europejskie systemy polityczne".

09 Września
W piątek w Starostwie Powiatowym w Chojnicach gościła oficjalna delegacja z partnerskiego powiatu Korsuń Szewczenkowski na Ukrainie.

10 Września
MKS Chojniczanka 1930 wmeczu piłkarskim o Mistrzostwo I ligi w ramach 8 kolejki rundy jesiennej Chojniczanka Chojnice pokonała Stal Mielec 2:0.

10 Września
Promocja Regionu Chojnickiego zorganizowała III Rajd Rowerowy Kaszubskiej Marszruty. Start odbył się z płyty Starego Rynku, a meta była w Konarzynach. Specjalnym gościem był jeden z najbardziej prestiżowych polskich kolarzy, Zenon Jaskuła - v-ce Mistrz Świata i v-ce Mistrz Olimpijski.

10 Września
Centrum Handlowe Brama Pomorza zorganizowało akcję dla dzieci i młodzieży - ,,Bezpieczny powrót do szkoły z Bramą Pomorza" oraz Dzień Sąsiada.

10 Września
Klub Biegacza Florian CHKS Kolejarz Chojnice zorganizował XIV Biegi Terenowe z okazji 80-tych urodzin Zbigniewa Wiśniewskiego, członka sekcji Florian, od lat zdobywającego największe tytuły i rekordy w bieganiu. Zawody odbyły się w miejscowości Brzeźno.

10 - 11 Września
Odbyła się V runda pucharu Motul Rallyland. Zawody rozpoczęły się w sobotę odcinkiem specjalnym "Prolog Chojnice" rozgrywanym w centrum miasta.

10 - 11 Września
Chojnicki Klub Żeglarski zorganizował regaty o „Puchar Komandora ChKŻ".

11 Września
Przepiękne wieńce, swojskie wyroby i liczne wystawy to obraz Dożynek Województwa Pomorskiego, które odbyły się 11 września br. w Brusach. Na uroczystości dożynkowe przybyły tłumy okolicznych mieszkańców, a także liczne delegacje z rożnych okolic naszego województwa. Gospodarzami dożynek byli: Samorząd Województwa Pomorskiego, Powiat Chojnicki oraz Gmina Brusy.

12 Września
Red Devils Chojnice przegrali w meczu o Super puchar Polski z Gattą Zduńska Wola 2:3 (0:1). Bramki dla Czerwonych Diabłów strzelili: Marcin Wanat i Jakub Gronowski.

12 Września
Na sali obrad Rady Miejskiej odbyło się seminarium z okazji 550-lecia powrotu Chojnic do Polski. Organizatorem był Pełnomocnik Burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej dr Przemysław Zientkowski.

13 Września
W Wypożyczalni i Czytelni dla Dzieci odbyły się drugie zajęcia biblioterapeutyczne. Tym razem uczniowie z klasy IIc integracyjnej ze Szkoły Podstawowej nr 3 rozmawiali o kłamaniu.

13 Września
Warsztaty dla nauczycieli oraz osób zajmujących się edukacją przyrodniczą odbyły się w siedzibie Parku Narodowego „Bory Tucholskie". Temat warsztatów brzmiał: „Obce, inwazyjne gatunki roślin zagrożeniem dla różnorodności biologicznej".

13 Września
Członkowie i sympatycy Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk podczas naukowego spotkania w Bramie Człuchowskiej przedstawili sylwetki Leona Pełki, Jana Karnowskiego i Jana Pawła Łukowicza. Co ich łączy? Wszyscy byli związani z ruchem filomackim, a w ich życiorysach przewija się chojnickie gimnazjum.

14 Września
W fundamenty nowego hotelu w Charzykowach wmurowano kamień węgielny. Nowy obiekt ma zostać oddany do użytku pod koniec 2017 roku.

15 Września
W siedzibie Parku Narodowego Bory Tucholskie odbył się wykład dla dorosłych na temat - "Dzika Szkocja". Prelegentem był dr hab. Karol Zub.

16 Września
W podziemiach kościoła gimnazjalnego odbył się wieczór poetycki trzeciego tomiku wierszy Janusza Gierszewskiego. O oprawę zadbał Dominik Gostomski, który wyreżyserował mini widowisko słowno muzyczne, z aranżacjami Piotra Koperskiego i Janusza Łangowskiego. Wiersze śpiewali i recytowali: Dominik Gostomski, Piotr Rutkowski i Martyna Jakusz Gostomska. Sala Colegium Ars wypełniona była „po brzegi".

16 Września
W ramach Międzynarodowego Festiwalu Sztuki „Polart 2016" na poddaszu Kościoła Gimnazjalnego otwarto wystawę rysunków Janusza Jutrzenki Trzebiatowskiego.

16 - 18 Września
Magdalena Kwaśna, zawodniczka CHKŻ Chojnice, nie miała sobie równych podczas Mistrzostw Polski Juniorów i Seniorów, które odbyły się w Górkach Zachodnich w dniach 16-18.09.2016 r. W klasie Laser Radial Kobiet wygrała wszystkie wyścigi i powiększyła swój dorobek o kolejny złoty medal Mistrzostw Polski, udowadniając, że jest najlepsza w kraju.

17 Września
Chojnicki Klub Żeglarski zorganizował regaty „79 Błękitna Wstęga Jeziora Charzykowskiego".

18 Września
MKS Chojniczanka 1930 w meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi w ramach 9 kolejki rundy jesiennej pokonała GKS Tychy 2:0.

18 Września
Rozpoczął się nowy sezon Futsal Ekstraklasy. O 18:00 w hali przy H. Wagnera chojnicka drużyna podejmowała drużynę AZS UŚ Katowice. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2.

18 Września
Mieszkańcy Chojnic i dostawcy mleka zostali zaproszeni na Dzień Otwarty Spółdzielczej Mleczarni Spomlek. Była okazja, żeby zobaczyć jak powstają znane i lubiane sery dojrzewające Serenada tj. Salami i Gouda. Największym zainteresowaniem cieszyła się możliwość degustacji licznych gatunków sera.

18 Września
W niedzielę na Starym Rynku w Chojnicach odbył się IV Chojnicki Zlot Pojazdów Zabytkowych. W imprezie uczestniczyło kilkadziesiąt pojazdów wyprodukowanych przed 1986 r. Były Warszawy, Trabanty, Polonezy, Garbusy, Fiaty 126 i 125, Mercedesy i sporo motocykli.

18 Września
W niedzielę w kościele gimnazjalnym odbył się koncert muzyki klasycznej. Na zaproszenie Janusza Trzebiatowskiego Chojnice gościły wirtuozów mistrzowsko interpretujących muzykę klasyczną: Malwinę Lipiec, w środowisku muzycznym postrzeganą jako najwybitniejsza harfistka w Polsce, oraz Marię Ołdak, absolwentkę Warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego i brytyjskiej Royal Akademy of Music.

18 Września
Szkole Podstawowej nr 3 im. Pamięci Kolejarzy Chojnickich w Chojnicach po raz czwarty przyznano certyfikat „Szkoły Przyjaznej Uczniom z Dysleksją" Uroczyste wręczenie certyfikatów i nagród dla wyróżnionych placówek odbyło się się 18 września 2016 r. w auli Instytutu Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego.

20 Września
Harcerski ośrodek w Funce obchodził 80-lecie swojego istnienia. Oficjalne uroczystości jubileuszowe odbyły się we wtorek (20.09).

22 Września
W ratuszu gościł Lech Stoltman - zdobywca brązowego medalu na igrzyskach w Rio. To pierwszy mieszkaniec Chojnic, który zdobył medal na olimpijskich zmaganiach.

22 Września
W Szkole Podstawowej nr 3 im. Pamięci Kolejarzy Chojnickich odbyły się VII Szkolne Targi Edukacyjne. Nauczyciele i goście zaprezentowali rodzicom uczniów ofertę różnych form zajęć pozalekcyjnych.

23 Września
W meczu piłkarskim o Mistrzostwo I ligi w ramach 10 kolejki rundy jesiennej Chojniczanka Chojnice pokonała na własnym boisku 2:1 Pogoń Siedlce i wysunęła się na pozycję wicelidera I ligi.

23 - 25 Września
Urząd Miejski i Galeria Muzeum J. Trzebiatowskiego zorganizowały VI Jesienne Dni Kultury pn. „DNI SZTUKI". W ich ramach odbyło się szereg ciekawych imprez kulturalnych.

24 Września
UKS „Rugby Tur Chojnice" zorganizował w sobotę na Stadionie Miejskim „Chojniczanka 1930" Regionalny turniej dzieci i młodzieży w rugby.

24 Września
Firma budowlana „Urbaniak" zaprosiła mieszkańców na Dzień Otwarty osiedla „Nowe Pogodne". Można było obejrzeć nowoczesne mieszkania w modnych aranżacjach.

24 Września
W podziemiach Kościoła Gimnazjalnego (Colegium Ars) można było podpatrywać Janusza Trzebiatowskiego podczas pracy. Artysta pastelą namalował martwą naturę z owocami (owoce sam kupił na chojnickim targowisku). Obraz przekazał na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Hospicjum. Będzie on zlicytowany podczas kolejnego balu charytatywnego TPH.

27 Września
W ramach 1/8 finału Pucharu Polski na stadionie miejskim odbył się mecz pomiędzy MKS Chojniczanką 1930 Chojnice a Wisłą Kraków. Drużyna z Mickiewicza przegrała 1:2. Zainteresowanie spotkaniem było tak ogromne, że na stadionie zamontowana została dodatkowa trybuna. Według szacunkowych danych mecz obejrzało na żywo ponad trzy tysiące kibiców.

28 Września
Uczniowie klas pierwszych Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich złożyli uroczyste ślubowanie.

28 Września
W CEW odbyło się kolejne spotkanie z cyklu śniadań biznesowych przygotowane we współpracy z Wyższą Szkołą Gospodarki w Bydgoszczy.

29 Września
Odbyła się XIX Sesja Rady Powiatu Chojnickiego. Dyskutowano między innymi o 10 milionach złotych, które na następne lata pozyskał powiat w ramach różnych programów na polepszenie jakości oświaty.

29 Września
Przy LO im. Filomatów Chojnickich powstał Klub Historyczny im. Armii Krajowej. W uroczystości udział wzięli m.in. przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy AK, IPN-u, harcerze oraz lokalni sympatycy historii i przyjaciele szkoły.

30 Września
Fundacja Palium zorganizowała, na skwerku przy ulicy Sukienników, akcję sadzenia żonkili, która rozpoczyna coroczną kampanię hospicyjną „Pola Nadziei".

30 Września
W Centrum Edukacyjno – Wdrożeniowym w Chojnicach odbyła się konferencja poświęcona samochodom elektrycznym oraz nowym rozwiązaniom w zakresie Odnawialnych Źródeł Energii. Można było obejrzeć i poprowadzić samochody elektryczne. Współorganizatorem była chojnicka firmą "SOLPOWER".

PRACE KOMISJI STAŁYCH RADY MIEJSKIEJ

5 września 2016 r. odbyło się posiedzenie komisji **Kultury i Sportu**. Pierwszym, który zabrał głos był radny **Kazimierz Jaruszewski** (pełna wypowiedź na str. 15). Następnie o działalności ChCK w czasie remontu wypowiedział się Dyrektor **Radosław Krajewicz**. "Jak Państwo wiedzą zaczął się remont budynku Chojnickiego Centrum Kultury, tak zwanego Kinoteatru. Remont zaczął się na początku sierpnia, a Chojnickie Centrum Kultury zostało przeniesione do budynku Gimnazjum Nr 1. Tam mieszczą się w tej chwili biura Chojnickiego Centrum Kultury i tam się odbywa też część zajęć edukacyjnych, to są zajęcia taneczne, plastyczne, zajęcia muzyczne i zajęcia teatralne. … Zajęcia edukacyjne rozpoczynają się we wrześniu. Sierpień i lipiec przeznaczyliśmy na przeprowadzkę. Teraz dzieci wracają do szkół i zaczną zajęcia z tańca z plastyki, z muzyki, z teatru. Poza tym będziemy nadal organizować różne wydarzenia kulturalne…". Prawdopodobnie pojawią się też nowe wydarzenia, które będą planowane z krótszym wyprzedzeniem i te wydarzenia będą się odbywać w różnych miejscach, między innymi w szkołach, w Collegium ARS w Kościele Gimnazjalnym. To są te główne dwie lokalizacje". Radny **Kazimierz Jaruszewski** zapytał o seniorów. "Panie dyrektorze …. W Chojnicach bardzo aktywne jest środowisko seniorów i ja tutaj bardzo się cieszę, że została wpisana również Akademia Bezpiecznego Seniora. Czy mógłby Pan przybliżyć to wydarzenie, na czym ma polegać? (Dyrektor Radosław Krajewicz) "- Tak. Ten projekt będzie kontynuowany. To będą comiesięczne spotkania seniorów z instruktorami, z prelegentami, którzy zajmują się różną tematyką. Będą spotkania na temat bezpieczeństwa głównie, ale bezpieczeństwa szeroko rozumianego, ale będą też poruszane na tych spotkaniach tematy, którymi po prostu seniorzy są zainteresowani. Klub Seniora „Astry" również będzie się dalej spotykał co tydzień, o tym nie wspomniałem, te spotkania będą się odbywały we wszechnicy chojnickiej. Następnie zajęto się sprawą stypendiów kulturalnych. Dyskusja zakończyła się następującym wnioskiem: *Komisja Kultury i Sportu wnioskuje do Burmistrza Miasta o zobowiązanie kierownika Referatu Kultury, Sportu, Rekreacji i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi do przygotowania i ogłoszenia do końca września bieżącego roku konkursu na stypendia w dziedzinie kultury.*

6 września 2016r. odbyło się wspólne posiedzenie **Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** oraz **Komisji Rewizyjnej**. Przewodniczący **Antoni Szlanga** poinformował o powstaniu grupy inicjatywnej, która wystąpiła do burmistrza o zainicjowanie partnerstwa publiczno-prywatnego w sprawie przygotowania dokumentacji projektowej pod budowę drogi na odcinku 130 m ul. Makowskiego do 14 Lutego. Ma to być droga przy obwodnicy Chojnic, 6-metrowa z ciągami pieszo-rowerowymi i zjazdami obsługującymi istniejące tam przedsiębiorstwa. *Wniosek: Połączone komisje (jednogłośnie)pozytywnie zaopiniowały propozycję partnerstwa publiczno-prywatnego w budowie ul. Makowskiego*. Radny **Bogdan Kuffel** wystąpił z apelem - "Rozpoczął się rok szkolny. Do komisji oznakowania o umieszczenie tych słynnych „Agatek" na przejściu dla pieszych z ul. Hanki Sawickiej, przez Aleję Brzozową do ul. Sobierajczyka, bo tam jest na ul. Stefana Okrzei jest przedszkole niepubliczne i o umieszczenie tychże „Agatek" na ul. Prochowej, gdzie jest kolejne przedszkole. A więc to jak gdyby podziała na wyobraźnię kierowców, żeby tam zwrócili szczególną uwagę, że dzieci przechodzą nieraz z ul. Okrzei do Parku 1000-lecia".
Sformułowano więc następujący wniosek: Członkowie połączonych komisji, w nawiązaniu do wcześniej podjętych wniosków, widząc taką potrzebę ze strony mieszkańców i właścicieli przedszkoli, proszą o realizację (w porozumieniu z powiatem) ustawienia znaków typu „Agatka" przy przejściach dla pieszych na ul. Prochowej i Al. Brzozowej (w okolicach punktów przedszkolnych). W dalszej części dyskutowano nad chodnikiem w stronę urzędu celnego. Wynikiem dyskusji był kolejny wniosek" *Połączone komisje wnioskują, aby w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym przewidzieć budowę chodnika przy ul. Gdańskiej na odcinku od ul. Małe Osady w stronę Urzędu Celnego (po lewej stronie), natomiast doraźnie doprowadzić ten chodnik do stanu używalności.* Na zakończenie komisji głos zabrał Przewodniczący **Antoni Szlanga** – "jestem zobowiązany do tego, obiecałem Panu radnemu **Jackowi Klajnie**, że przedstawię na Komisji Gospodarki Komunalnej taki oto problem. Otóż, powstaje nowe osiedle w przedłużeniu ul. Rzepakowej. Osiedle, które buduje deweloper. Cały ruch do tego osiedla przechodzi przez ul. Rzepakową. Na teraz stan tych ulic jest coraz gorszy, bo tam ciężki sprzęt jeździ. Drugi dojazd jest od strony ul. Igielskiej. Ale jest taka propozycja, żeby rozważyć możliwość ujęcia w planie miejscowym dojazdu od ul. Igielskiej, ale tutaj od strony „Drobetu". To jest kwestia zapoznania się z istniejącym planem miejscowym i ewentualnie rozważenia, jakie tam są tereny, czyją są własnością? Ale uważam, że ten wniosek nie byłby zły z tego względu, że byłby trójstronny dojazd do powstającego osiedla, które, no z tego, co przynajmniej wiadomo, to ma być dosyć dużym osiedlem …" Członkowie połączonych komisji 8 głosami „za" (jednogłośnie) podjęli następujący wniosek: *Połączone komisje wnoszą o rozważenie możliwości wytyczenia drogi dojazdowej na wysokości ubojni „Skiba" z przebiciem do powstającego osiedla developerskiego.*

Wszystkie protokoły komisji dostępne są na stronie Urzędu Miasta.

XXIV SESJA RADY MIEJSKIEJ VII KADENCJI - 12.09.2016

12 września 2016 roku odbyła się XXIV sesja Rady Miejskiej VII kadencji. Do sesji zasiadło początkowo 17 radnych. Wkrótce przybyli spóźnialscy i skład rady uzupełnił się do pełnego stanu. Sesję poprowadził Przewodniczący Rady Miejskiej **Mirosław Janowski**. Sekretarzem sesji został **Mariusz Brunka**, a do komisji wnioskowej wybrano radnych **R. Dąbrowską i K. Drewek**. Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania Burmistrza z działalności w okresie między sesjami.Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Miasto Chojnice otrzymało 1 890 000 zł unijnych środków z działania „3.2.1. edukacja ogólna RPO województwa pomorskiego na lata 2014-2020" z realizacją do 30 czerwca 2018 roku. Zadaniem projektu jest podniesienie jakości w siedmiu szkołach o kształceniu ogólnym podlegającym pod miasto Chojnice … w ramach tych środków zakupimy sprzęt, który podniesie jakość kształcenia i możliwości realizacji nowych form kształcenia w szkołach, a to będą pracownie przyrodnicze (siedem takich pracowni) – 86 tys. zł, wyposażenie pracowni – 23 tys. zł, tablice interaktywne 26 szt. – 104 tys. zł, laptopy 85 szt. – 195 tys. zł, tablety 3 szt. – 3 tys. zł, rzutniki multimedialne 22 szt. – 39 tys. zł, kamery cyfrowe 7 szt. za przeszło 10 tys. zł, pomoce specjalistyczne do indywidualizacji pracy z uczniem 16 zestawów za 101.300 zł … Miasto Chojnice porozumiewa się z Eneą w sprawie usuwania kolizji linii nN na chojnickich ulicach. Jesteśmy po pierwszej turze negocjacji. Enea proponuje swój udział w kosztach materiałów. Chodzi o ulicę Strzelecką, Staszica, Żeromskiego, Niemcewicza i kilku innych w mieście. Jak Państwo wiecie priorytetem dla nas jest Strzelecka, Żeromskiego i Staszica, ale chcielibyśmy tą formułę rozszerzyć … Chciałbym zwrócić uwagę na aspekty związane z Gimnazjum Nr 1, gdzie pozyskaliśmy środki na zakup windy. Chojnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego - Państwa decyzja uruchamia proces inwestycyjny. Jest wybrany wykonawca 24 rodzinnego budynku TBS-owskiego. I również mamy pierwsze wykupy nieruchomości pod zbiorniki retencyjne. Zwracam Państwa uwagę, że wykup nieruchomości na realizacje tego zadania inwestycyjnego jest wsparty środkami unijnymi. Planujemy, że będzie to aż 85 % środków. Czyli to nie są pieniądze budżetu miasta w 100% tylko unijne plus wkład własny. Miasto Chojnice zostało uznane przez Onet (stosowny artykuł wsparty opiniami osób zajmujących się rewitalizacją) za jedno z trzydziestu najlepiej zrewitalizowanych miast w kontekście przestrzeni śródmiejskiej … Chciałbym przekazać Wysokiej Radzie pewną krótką analizę, ponieważ wkraczamy w czwarty kwartał tego roku, związaną ze sportem i z kulturą. Toczy się wiele rozmów mających na celu określenie równowagi pomiędzy wydatkowaniem w te bardzo ważne obszary życia społecznego.

Chciałbym Państwu przekazać, że w roku 2015 wydaliśmy na kulturę 3.252.000 zł, tj. 3,05%, w 2016 roku, obecnym, wydamy 4.106.000 zł, czyli około 850 tys. zł więcej (w budżecie to będzie 3,16%). Na sport w roku 2015 wydaliśmy 3.210.000 zł tj. 3%, w 2016 kwota nawet mniejsza o 8 tys. zł, 3.202.000 zł, tj. 2,47%. Podaję te liczby, ponieważ są to wydatki bieżące. Nie ma tutaj wydatków inwestycyjnych. Tak więc, ja realizuję to, co przyrzekłem, że o 30% podnoszę co roku budżet Chojnickiego Centrum Kultury. … Oprócz tego proponuję uruchomienie funduszu stypendialnego w obszarze „kultura" na ostatni kwartał w kwocie 30 tys. zł z opcją na przyszły rok 4x30 tys. zł czyli 120 tys. zł. To spowoduje, jestem przekonany, z jednej strony poprawę finansowania kultury, ale z drugiej strony pewnie dyskusje środowiska związanego ze sportem, dlaczego ich wskaźnik maleje, a kultura odrywa się od sportu? No, ale tutaj jest kwestia argumentów, nad którymi trzeba będzie się zastanowić. W dalszej kolejności Burmistrz mówił o budżetach obywatelskich. Tą sprawę opiszemy szerzej w następnym wydaniu. W interpelacjach i zapytaniach radnych poruszono między innymi następujące sprawy.
Radny Edward Gabryś – Panie Burmistrzu … mówię teraz akurat o swoim samorządzie, zwracamy się do Urzędu w sprawie przygotowania projektów na budowę ulic. Nie słychać nic o tym, że coś zaczyna się w tym temacie dziać. I może tu byśmy mój budżet przeznaczyli na przygotowanie projektów budowy ulic, są tam: Morelowa, Truskawkowa, Leśna, Daglezjowa, Modrzewiowa. To są ulice bez jakiejkolwiek nawierzchni, za wyjątkiem dwóch pierwszych, które wymieniłem, gdzie są płyty.
Radny Kazimierz Jaruszewski – Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Przed tygodniem wspólnie z Panem radnym Kufflem i Panem dyrektorem Gregusem uczestniczyliśmy w Urzędzie Wojewódzkim w konferencji Dekomunizacja na Pomorzu. Na początku września weszła bowiem w życie ustawa o dekomunizacji nazewnictwa ulic i innych obiektów. Mamy rok na wdrożenie tej ustawy i podjęcie stosownych uchwał. Podczas konferencji przedstawiciel IPN-u z Krakowa odniósł się między innymi do nazw upamiętniających wkroczenie Armii Czerwonej, tłumacząc, że nazwy te dotyczą nie wyzwolenia, tylko kolejnego zniewolenia i powinny być albo usunięte, albo doprecyzowane w dłuższej formie, na przykład w Chojnicach – ul. 14 lutego 1945 r. zakończenia działań wojennych w Chojnicach. Negatywnie odniesiono się też do nazwy ulicy Jedności Robotniczej, bo o to pytaliśmy, wskazując konotację komunistyczną tej nazwy – zjednoczenie PPR i PPS. Wiele wskazuje na to, że do proponowanych przez Zespół ds. Nazewnictwa pięciu nazw ulic do zmiany, ja przypomnę: Armii Ludowej, Findera, Sawickiej, Nowotki i Janka Krasickiego, będziemy musieli dołożyć jeszcze minimum dwie inne. Natomiast zdaniem IPN powinny zostać utrzymane nazwy ulic: Okrzei, czy Jarosława Dąbrowskiego, jako upamiętniające bohaterów niepodległościowych. Dziękuję bardzo.
Radna Joanna Warczak – Panie Burmistrzu, ja w imieniu mieszkańców ulicy Tetmajera i Kasprowicza, którzy ponownie pytają się, co z budową tych dwóch ulic. Dwa lata temu zostało złożone pismo, no i czekają. Dwa lata temu była odpowiedź Pana pozytywna, że będą robione te ulice, teraz stoimy w martwym punkcie, stąd pytanie skierowane od właśnie mieszkańców – jaki termin, jak Pan to wszystko widzi? Drugie moje pytanie dotyczy chojnickiej Karty Dużej Rodziny. Tutaj zwróciły się osoby, które korzystają z tej karty. W pakiecie jest raz w miesiącu seans filmowy. Jak wiemy kino jest modernizacji, buduje się nowy obiekt, z czego się ogromnie cieszymy, ale rodziny zapytują, czy byłaby możliwość, aby w tym momencie dołożyć im jeszcze raz wyjście na basen zamiast tego kina, którego brakuje. Bardzo proszą, aby to rozważyć. Wiem, że jest w planie przeniesienie kina na moment tej modernizacji, ale to troszeczkę trawa, więc jest takie pytanie, czy jest możliwość dołożenia raz w miesiącu, czyli dwa razy w miesiącu członek danej rodziny mógłby pójść na basen. Dziękuje bardzo.

Ze względu na ograniczone miejsce nie jesteśmy w stanie opublikować wszystkich wypowiedzi radnych. Pełny protokół z XXIV sesji dostępny jest na stronie Urzędu Miasta w zakładce BIP.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Radny **Bogdan Kuffel (65 l.)**

Przewodniczący Komisji Edukacji, wykształcenie wyższe – muzealnictwo, pedagogika, emeryt, zatrudniony na części etatu nauczycielskiego w Zespole Szkół w Chojnicach

Okręg wyborczy Nr 7 obejmujący ulice:14 Lutego, Aleja Matki Bożej Fatimskiej, Batalionów Chłopskich, Bolesława Chrobrego, Bucholca, Czynu Zbrojnego Kolejarzy, Ducha Świętego, Findera, Goedtke, Karpusa, Kasprzaka, Makowskiego, Obrońców Westerplatte, Okrzei, Powstańców Wielkopolskich, Prochowa, Rydzkowskiego, Sikorskiego, Sobierajczyka, Szablewskiej, Waryńskiego, Wolszlegera, Wycecha.

Kilka słów o sobie.

Rodowity Chojniczanin, wykształcenie wyższe uniwersyteckie, specjalność muzealnictwo. W latach 1978 – 83 pracowałem w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie jako kierownik oddziałów, Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej w Stębarku i Galerii Sztuki w Olsztynku. Od roku 1984 nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym im. Filomatów Chojnickich. Żona Krystyna, syn Damian, córka Agnieszka i wnuczki Jagoda i Hania i duma dziadka wnuk Kacper.

Jak długo jest Pan radnym? Jakie są Pana największe osiągnięcia w poprzednich kadencjach? Z czego jest Pan szczególnie dumny?

Jestem radnym czwartą kadencję. Praca w radzie to nie solowe działania, ale praca w zespole w celu realizacji założeń programu z jakim się szło do wyborów. Z czego jestem szczególnie dumny? Z faktu, że praca zawodowa i społeczna daje mi cały czas satysfakcję i zadowolenie tym większe im bardziej jest akceptowana przez odbiorców.

Jakie są największe problemy mieszkańców dzielnicy, którą Pan reprezentuje?

Problemem mieszkańców są drogi. Nadal gruntowe Sobierajczyka i Krasickiego, brak kontynuacji ścieżki rowerowej od parku do ulicy 14 lutego i emisja co2 w wyniku ogrzewania domków węglem w sezonie jesienno-zimowym. Należałoby stworzyć uregulowania prawne w celu opalania domów gazem, ale z zachętą dla mieszkańców. Ponadto problemy mieszkańców to też i moje problemy, bo mieszkam na tym osiedlu.

Jak często spotyka się Pan ze swoimi wyborcami. Jak mieszkańcy mogą się z Panem kontaktować.

Z mieszkańcami spotykam się na ulicy i mam dyżury w ratuszu. Można też napisać do mnie e-mail. (albrzozowa@wp.pl)

Jakie są według Pana największe i obecnie najpilniejsze potrzeby naszego miasta?

Problemy to poza drogami i deszczówką remont Chojnickiego Centrum Kultury i związany z tym brak kina. Należy zrównoważyć nakłady na kulturę i sport.

Co Pan sądzi o projekcie chojnicko-człuchowskiego miejskiego obszaru funkcjonalnego. Czy powinniśmy dążyć do utworzenia dwu-miasta.

MOF ma sens tylko wtedy jeżeli możemy coś ugrać dla obu miast – Człuchowa i Chojnic. Ale do utworzenia dwu-miasta bym nie dążył bo to wiąże się z zawłaszczeniem czyjejś integralności i samodzielności, jednego z partnerów. Współpracować i uzupełniać się tak, ale łączyć się nie.

Gdyby udało się pozyskać dodatkowe, nieprzewidziane środki finansowe, powiedzmy 10 milionów złotych, na co by je Pan wydał?

Gdybym miał do dyspozycji takie pieniądze to wydałbym je na: budowę drugiej sali kinowo-teatralnej, krytego lodowiska, uporządkowanie drugiej części parku 100-lecia – np. miasteczko rowerowe, park linowy lub ściankę wspinaczkową. W fosie miejskiej stworzyłbym nową scenę, siedziska i ewentualnie zadaszenie.

Jak duży, według Pana, wpływ na opinię mieszkańców miasta mają media internetowe? Czy czyta Pan na bieżąco informacje zamieszczane na chojnickich portalach?

Nie wiem jaki mają wpływ media internetowe ponieważ ich nie czytam.

Jakie ma Pan plany działania na najbliższą przyszłość. Czym chce się Pan zająć.

Przetrwać remont Chojnickiego Centrum Kultury i znaleźć lokum na salę kinowo-teatralną. Sukiennice są wspaniałe, ale to stwarza ograniczenia repertuarowe i ekranowo-sprzętowe. Po prostu to nie jest cyfra.

Jakie ma Pan hobby? Jak Pan wypoczywa i jakie sporty uprawia?

Zbieram medale, stare podręczniki do historii, kocham X muzę, zbieram wszystko co dotyczy Grunwaldu, fascynuje mnie XV wiek i rekonstrukcje, interesują mnie losy mojej rodziny w przeszłości, dotarłem do przodka, który walczył w bitwie pod Sadową w 1866. Jak wypoczywam? Wypoczynek czynny to piesze wędrówki czasami rower i codziennie basem. A biernie: czytam książki.

Czy planuje Pan wystartować w następnych wyborach?

Start w przyszłych wyborach to kwestia zdrowia, choroba uczy pokory i niezbadane są wyroki Boskie.

Co chciałby Pan powiedzieć Chojniczanom?

Życie z sensem, z pożytkiem dla siebie i dla innych.

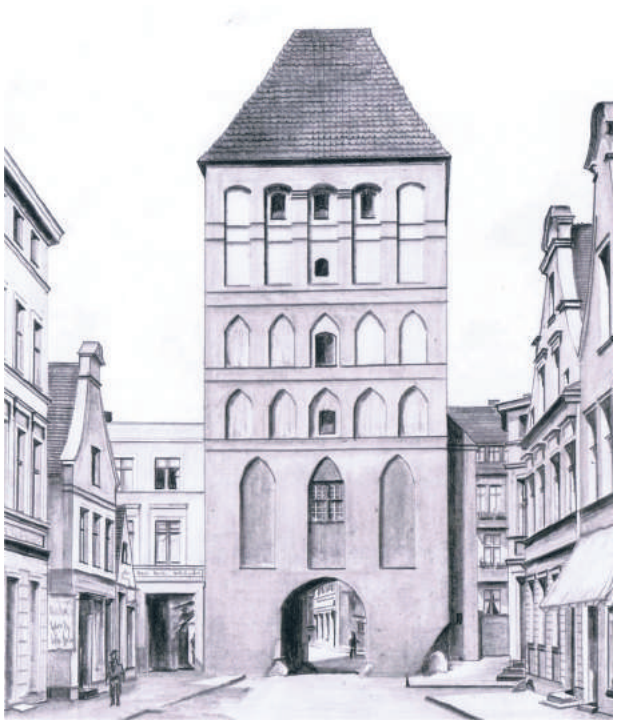

Reklama

STIEBEL ELTRON VIESSMANN GEBERIT KERMI

Fotowoltaika
Pompy ciepła
Ceny do negocjacji

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
Projektowanie i nadzór inwestorski
Pełny zakres usług sanitarnych

Zakład Instalacji Sieci Sanitarnych
Wod. Kan. - C.O. Gazu

MIROSŁAW JANOWSKI
miroslaw.janowski@wp.pl

CHOJNICE, ul. Daglezjowa 8
SIEDZIBA: ul. Strzelecka 28
tel. kom. 602 791 986
tel. 52 395 11 33, fax: 52 397 62 51

Historyczne jubileusze roku 1466

Dr Przemysław Zientkowski
Doktor nauk humanistycznych, Pełnomocnik Burmistrza Miasta Chojnice ds. Rozwoju i Współpracy Naukowej.

Tradycja uroczystych obchodów historycznych momentów dziejów ważnych dla danej społeczności jest bardzo długa. Daty i miejsca pamięci stają się pomnikami, które pozwalają współczesnym pielęgnować zachwyt, dumę i potrzebę tożsamości - mentalnej przynależności do danego miejsca, czasu i ludzi.

Obchodzone w tym roku 550-lecie zakończenia Wojny Trzynastoletniej oraz inkorporacji Chojnic do Korony Polskiej doskonale wpisuje się w chojnickie świętowanie ważnych dla naszej, lokalnej społeczności, rocznic. Klamrą spinającą okres Wojny Trzynastoletniej, w kontekście militarnym, były de facto Chojnice. To przecież klęską pospolitego ruszenia pod dowództwem króla Kazimierza Jagiellończyka w dniu 18 września roku 1454 pod Chojnicami rozpoczęła się ta wielka wojna. Jej koniec również prowadzi pod Chojnice, gdzie niezdobyte wcześniej miasto wraz z wierną Zakonowi załogą zostało poddane królowi, który z tego miejsca ponad dekadę wcześniej salwował się haniebną ucieczką. 28 września 1466 roku miasto zostało włączone do ziem królewskich i pozostawało polskie aż do roku 1772.

Pisząc o obchodach tej rocznicy pragnę przedstawić dwa ważne wydarzenia. Jednym z nich jest pamiątkowa publikacja, którą w roku 1766 na zlecenie rady miejskiej Chojnic napisał i wydał oświeceniowy uczony pochodzący z miasta Chojnice, ówczesny rektor Uniwersytetu w Wittenberdze, Johann Daniel Titius. Broszura w języku niemieckim podkreślająca losy i rolę Chojnic w czasach wojny trzynastoletniej nosiła tytuł: „Die gänzliche Ergebung der Lande Preussen an Polen, mittelst des A. 1466 nach der Einnahme von Conitz zwischen König Kasimir dem IV. und dem Hochmeister Ludwig von Erlichshausen geschlossenen Friedens, historisch vorgestellet u.s.w, co można tłumaczyć jako: „Całkowita kapitulacja Księstwa Pruskiego na rzecz Polski, w połowie anno Domini 1466 podpisana, po przejęciu Chojnic, i między Królem Kazimierzem IV i Wielkim Mistrzem Ludwikiem von Erlichshausenem pokój zawarty, fakty historycznie przedstawione (przez Johanna Daniela Tietza, Profesora Zwyczajnego Nauk Przyrodniczych w Wittenberdze)". Fakt zamówienia owego opracowania u tak szacownego obywatela Chojnic wskazuje na wyjątkowe obchody tak zacnego jubileuszu i wielkie zaangażowanie Rady Miasta i chojniczan w jego świętowanie. Książeczka ta, zachowana w jedynym egzemplarzu, a odnaleziona w archiwum uniwersytetu w Getyndze przez innego chojniczanina – Przemysława Remera, w tłumaczeniu na język polski wraz z krytycznym opracowaniem zostanie opublikowana w serii Historyczne Pomniki Chojnic jeszcze w tym roku, w 220 lecie śmierci Johanna Daniela Titiusa.

Prelegenci - fot. Jerzy Erdman

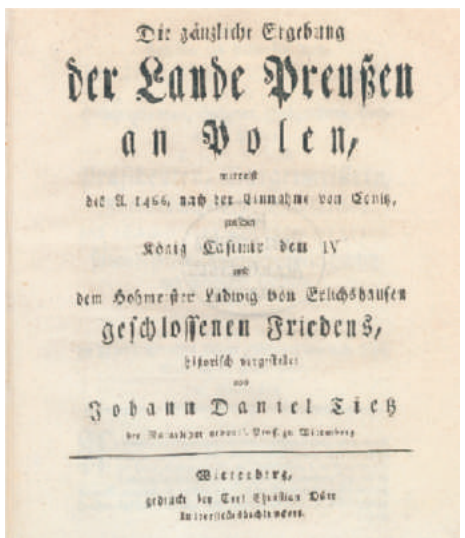

Die gänzliche Ergebung der Lande Preußen an Polen, mittelst des A. 1466, nach der Einnahme von Conitz, zwischen König Casimir dem IV und dem Hochmeister Ludwig von Erlichshausen geschlossenen Friedens, historisch vorgestellet von Johann Daniel Titio ... Wittenberg, gedruckt bey Carl Christian Dörr ...

Strona tytułowa Die gänzliche Ergebung der Lande Preussen an Polen, mittelst des A. 1466 nach der Einnahme von Conitz zwischen König Kasimir dem IV. ...

Tegoroczny jubileusz 550-lecia przyłączenia Chojnic do Korony obchodzimy niemniej uroczyście. Z tej właśnie okazji w dniu 12 września w sali obrad chojnickiego ratusza odbyło się okolicznościowe seminarium naukowe, które otworzył Burmistrz Chojnic dr Arseniusz Finster. Wśród prelegentów wystąpili prof. dr hab. Jacek Knopek (UMK Toruń, Politechnika Koszalińska), który przygotował referat pt: „Miejsce wojny 13-letniej w opracowaniach naukowych dotyczących Chojnic". Dr hab. prof. UMK Adam Szweda (UMK Toruń) wygłosił tekst prelekcję „Sprawa przynależności państwowej Chojnic w rokowaniach polsko-krzyżackich podczas wojny trzynastoletniej". W kolejnej wypowiedzi dr hab. prof. UKW Dariusz Karczewski (UKW Bydgoszcz) w barwny sposób opisał dzieje czeskich dowódców wojsk zaciężnych w wojnie trzynastoletniej. Natomiast dr hab. prof. UKW Sławomir Zonenberg (UKW Bydgoszcz) przedstawił referat: „Drugi pokój toruński z 19 X 1466 r. w dziejopisarstwie polskim i pruskim XV-XVI wieku". Na koniec w arcyciekawym wystąpieniu dr hab. prof. UWM Igor Kąkolewski (Stacja Polskiej Akademii Nauk w Berlinie) przybliżył zainteresowanym „Obchody jubileuszowe inkorporacji Prus Królewskich i Chojnic do Korony Polskiej w XVII i XVIII wieku"

Następnie grono uczestników wzięło udział w żywiołowej dyskusji, prowokując prelegentów licznymi pytaniami. Podobnie jak w roku 1766, na dniach ukaże się publikacja poświęcona obchodom tej dostojnej rocznicy. Mam nadzieję, że stanie się ona kolejną ważną pozycją na chojnickim rynku wydawniczym.

dr Przemysław Zientkowski

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Zaśpiewali wiersze Janusza Gierszewskiego

absolwent LO im. Filomatów Chojnickich
Komendant Powiatowy Policji w Chojnicach
Rektor PWSH „Pomerania”
dr hab., prof. AP w Słupsku
poeta, chojniczanin

16 września w podziemiach kościoła gimnazjalnego odbył się wieczór poetycki , poezji śpiewanej, trzeciego tomiku wierszy Janusza Gierszewskiego "Sercem pisane". W kilmat poezji Janusza Gierszewskiego wprowadził przybyłych gości Kazimierz Rink. *„To, co na swój sposób ujmuje w jego liryce najbardziej, sprowadza się do stwierdzenia, że jest to twórczość spontanicznie miłośnicza, wolna od literackich uzależnień i sformalizowań”. „Świeżość, eteryczność, delikatność i nieskrywana czułość tych miłosnych wyznań to największe bodaj atuty tej liryki”.* O oprawę zadbał Dominik Gostomski, który wyreżyserował mini widowisko słowno muzyczne, z aranżacjami Piotra Koperskiego i Janusza Łangowskiego. Wiersze śpiewali i recytowali: Dominik Gostomski, Piotr Rutkowski i Martyna Jakusz Gostomska. Sala Colegium Ars wypełniona była „po brzegi”, a wśród miłośników poezji szczególnie dużo było ludzi młodych.

Wystawa rysunków Janusza Jutrzenki Trzebiatowskiego

16 września na sali wystawienniczej znajdującej się na poddaszu kościoła gimnazjalnego otwarto, pod patronatem honorowym marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka, wystawę "Retrospektywa rysunków" Janusza Jutrzenki Trzebiatowskiego. Wystawa była częścią chojnickich „Dni Sztuki” i zdecydowanie większego, bo międzynarodowego, przedsięwzięcia pod nazwą „Międzynarodowy Festiwal Sztuki Trzebiatowskiego”. Na wystawie pokazano kilkadziesiąt rysunków, wyeksponowanych na tle wcześniej pokazywanych na tej sali wystawienniczej obrazów „mistrza”. Jako pierwszy głos zabrał Burmistrz Chojnic Arseniusz Finster. Dla zaproszonych gości, oprócz lampki wina, były książki z rysunkami Janusza Jutrzenki Trzebiatowskiego. Najważniejsze było jednak to, że każdy egzemplarz „mistrz” opatrywał imienną dedykacją. Szerzej o postaci naszego chojnickiego artysty piszemy na str. 18.

O uczonych mężach z Chojnic

Johann Daniel Titius, właśc. Johann Daniel Tietz urodził się 2 stycznia 1729 w Chojnicach, a zmarł 11 grudnia 1796 w Wittenberdze. W 1752 ukończył studia na Uniwersytecie w Lipsku, przez wiele lat był profesorem na Uniwersytecie w Wittenberdze, dzięki swojej ogromnej wiedzy został rektorem uniwersytetu w Lipsku. Znany jest głównie jako współtwórca reguły Titiusa-Bodego, dotyczącej średniej odległości planet w Układzie Słonecznym. Titius był uczonym, którego pociągało wiele nauk - biologia, fizyka, astronomia oraz historia. Pisał po niemiecku, a jego dzieło, z 1763, „Relacja o uczonych mężach pochodzących z miasta Chojnice” doczekało się wreszcie, po 253 latach, polskiego tłumaczenia i wydania książkowego. Jeszcze kilkanaście lat temu dla niewtajemniczonych Titus był postacią anonimową. „Choć wybrał Wittenbergę, w duszy pozostał chojniczaninem, o czym zaświadcza ta książka” – mówił na promocyjnym spotkaniu Przemysław Zienkowski. Pomysł wydania dzieła narodził się w gronie działaczy fundacji Fuhrmana. Fundacja Fuhrmana nie występuje tu przypadkowo – przed wiekami za jej sprawą wielu chojniczan, w tym także Titus mogło rozpocząć kształcenie akademickie w zagranicznych ośrodkach naukowych. „Relacja o uczonych mężach…” jest wyjątkową pozycją, a dla współczesnych badaczy historii rzeczą nieocenioną, wręcz skarbem odnalezionym po latach. To kontynuacja historycznych poszukiwań burmistrza Goethkego. Zawiera wiele biogramów światłych osób pochodzących z Chojnic z dokładnie wyszczególnioną genealogią, drogą naukową i dorobkiem. I najważniejsze - książka jest początkiem serii „Historyczne pomniki Chojnic” w ramach, której, miejmy nadzieję, zobaczymy inne wybitne działa.

W parku Tysiąclecia czytano „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza

W sobotę 3 września 2016 r. na Narodowe Czytanie zaprosiła Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach. Akcja odbyła się przy audytorium. W pięknej scenerii parku, przy kawie, od godz. 17.00 można było się wsłuchać w treść tej ponadczasowej powieści. Żeby wprowadzić słuchających w nastrój epoki Rzymu za panowania cesarza Nerona, kiedy to odbywa się akcja „Quo vadis”, bibliotekarki przemieniły się w starożytne Rzymianki. Czytanie prowadziła bibliotekarz MBP Anna Maria Zdrenka, która przypomniała zebranym, że Narodowe Czytanie to akcja organizowana przez Prezydenta RP od 2012 roku i że w poprzednich latach wspólnie czytane były: „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza, dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogia” Henryka Sienkiewicza i „Lalka” Bolesława Prusa. W tym roku „Quo vadis” wybrane zostało lekturą akcji podczas internetowego głosowania spośród pięciu propozycji. Na wstępie o Henryku Sienkiewiczu i głównych wątkach „Quo vadis” opowiedziała Alina Jaruszewska – wicedyrektor i nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół nr 7, a następnie można było posłuchać fragmentów powieści w różnych interpretacjach. Czytali zaproszeni przez MBP goście, pracownicy biblioteki oraz czytelnicy, którzy zgłosili chęć włączenia się w akcję:
Piotr Rutkowski, Kazimierz Jaruszewski, Patryk Jutrzenka Trzebiatowski, Magdalena Kosobucka, Mirosława Łuszczak,porucznik Zbigniew Kuniszewski, Damian Kujawa, Alina Jaruszewska, Anna Studzińska, chorąży Piotr Drzycimski, Kazimierz Rink, Janina Kosiedowska i Beata Królicka.

Tekst i zdjęcia: MBP w Chojnicach.
http://bibliotekachojnice.pl

Na zdjęciu: tłumaczka książki dr Ewa Drzazgowska, burmistrz Arseniusz Finster, Mariusz Brunka prezes Fundacji im. Marcina Fuhrmana oraz Przemysław Zienkowski.

Na zdjęciu: Kazimierz Rink, Alina Jaruszewska, Kazimierz Jaruszewski, Beata Królicka i Patryk Jutrzenka Trzebiatowski wraz z rodziną.

79 Błękitna Wstęga Jeziora Charzykowskiego

W dniu 24 września 2016 r. odbyła się 79-ta edycja regat o „Błękitną Wstęgę Jeziora Charzykowskiego". Warunki wietrzne były bardzo dobre, wiatr 5-7 m/s, a w regatach startowało 306 uczestników na 115 jachtach. Poniżej wyniki w niektórych klasach:

Optimist DZIEWCZĘTA
1. Pawłowska Agnieszka – LKS
2. Szulc Laura – ChKŻ
3. Prądzyńska Zofia – UKS KET

Optimist CHŁOPCY
1. Kosmalski Patryk – ChKŻ
2. Krawczyk Jan – ChKŻ
3. Żywiczka Kacper – ChKŻ

600 (łodzie do 6 mb)
1. Szczukowski Paweł – ChKŻ
   Szczukowska Alina
2. Majorczyk Mariusz – ChKŻ
   Pestka Jadwiga
   Majorczyk Przemysław
3. Myszka Waldemar – ChKŻ
   Wieczorek Tomasz
   Koczyński Łukasz

750 (łodzie do 7,5 mb)
1. Lunitz Bogusław – LKS
   Lunitz Eugenia
   Nowak Sebastian
   Dahlke Mieczysław
   Trzcińska Kamila
2. Jagodziński Krzysztof – ChKŻ
   Jagodziński Tomasz
3. Rybarczyk Mirosław – ChKŻ
   Rybarczyk Maciej
   Dalmer Krzysztof

+750 (łodzie powyżej 7,5 mb)
1. Prądzyński Jarosław – ChKŻ
   Jasnowski Dariusz
   Szmagliński Czesław
2. Szpera Andrzej – LKS
   Szpera Małgorzata
   Żmudzinski Piotr
   Polanowski Michał
   Skrzyński Tomasz
3. Czapiewski Mariusz
   Czapiewska Krystyna
   Czapiewski Michał
   Żukowski Paweł

Orion
1. Malicki Jan – LKS
   Malicki Piotr
   Zienowska Maria
2. Domozych Jarosław – ChKŻ
   Domozych Dominika
   Schmidt Dariusz
3. Sokołowski Janusz – NZ
   Sokołowska Ewa
   Sokołowski Dawid
   Warsińska Karolina

Venus
1. Kamiński Ryszard – ChKŻ
   Koczyński Tomasz
   Koczyńska Ada
2. Schulz Piotr – NZ
   Schulz Jan
3. Kiedrowicz Dariusz – NZ
   Kiedrowicz Wiesława
   Kiedrowicz Jakub
   Kiedrowicz Iga

Najszybszy jacht:
Sawko Stanisław, Sawko Wioletta i Gan Wacław z Kamienicy Królewskiej na jachcie Ocean Sail. Trasę Małe Swornegacie-Charzykowy przepłynął w czasie 48 minut.

Sekretarz Regat: Teresa Januszewska
Sędzia Główny: Stanisław Jączkowski

Gratulujemy zwycięzcom i czekamy na przyszłoroczną jubileuszową **80** „Błękitną Wstęgę".

Dekoracja w klasie +750

„Bezpieczna droga do szkoły z Bramą Pomorza"

25 września CH Brama Pomorza wraz z Komendą Powiatową Policji w Chojnicach oraz Ochotniczą Strażą Pożarną w Pawłowie zorganizowały imprezę ,,Bezpieczna droga do szkoły z Bramą Pomorza" Teren przed centrum stał się prawdziwym miasteczkiem ruchu drogowego. Dzieci i młodzież szkolna miała okazję uczestnictwa w warsztatach i konkursach z zakresu bezpieczeństwa na drodze, nauce samoobrony i udzielania pierwszej pomocy oraz innych praktycznych umiejętnościach przydatnych w niecodziennych sytuacjach.

W programie było spotkanie z Policją, Strażą Pożarną oraz Ratownikami Medycznymi, pokazy sprzętu policyjnego i strażackiego, bezpłatne znakowanie rowerów, pokazy tresury psów służbowych, pokazy technik samoobrony, animacje dla dzieci i konkursy z nagrodami

KONFERENCJA Z OKAZJI 20-LECIA PARKU NARODOWEGO

Dnia 23 września 2016 r. odbyła się Konferencja z okazji 20-lecia Parku Narodowego "Bory Tucholskie". Konferencja miała charakter naukowy i związana była również z promocją Monografii Parku Narodowego: Przyroda abiotyczna Parku Narodowego "Bory Tucholskie" (pod redakcją: Adama Choińskiego, Magdaleny Kochanowskiej i Włodzimierza Marszelewskiego). Konferencję otworzył dyrektor Parku mgr inż. Janusz Kochanowski, który przywitał zebranych gości. Następnie został odczytany list gratulacyjny od Ministra Środowiska. Warto przytoczyć słowa Ministra: "(...) "Park Narodowy "Bory Tucholskie" jest bez wątpienia wizytówką całego regionu i powodem do dumy dla mieszkańców, wszak nie każdy region kraju może szczycić się tak pięknym krajobrazem i naturalną przyrodą, które w połączeniu z bogatą historią regionu czynią go wyjątkowym i niepowtarzalnym. (...) Wyrażam podziękowania lokalnej administracji publicznej wszystkich szczebli oraz instytucjom, które dostrzegają problemy Parku i wspierają go, zdając sobie jednocześnie sprawę z ponadczasowych wartości dobra przyrodniczego, jakim przyszło im gospodarować (...) " Po tym nastąpiło uroczyste wręczenie Odznaki Honorowej za zasługi dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, nadanej przez Ministra Środowiska prof. dr. hab. Jana Szyszkę. O wręczenie nominacji dyrektor Parku poprosił Panią Jolantę Błasiak, naczelnika Wydziału Ochrony Przyrody w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych.

Po krótkiej przerwie nastąpiła część naukowa konferencji. Prowadzący tę część spotkania prof. dr hab. Adam Choiński przedstawił referat dotyczący unikatowego położenia Parku Narodowego "Bory Tucholskie" w systemie hydrograficznym. Kolejnym prelegentem był prof. dr hab. Kazimierz Tobolski, który przedstawił zarys paleoekologii Borów Tucholskich, szczególnie w Parku Narodowym, oraz o potrzebie jej propagowania dla ochrony przyrody. Natomiast prof. dr hab. Ludwik Lipnicki przybliżył zebranym świat porostów Parku Narodowego. Po tych wystąpieniach głos zabrali pracownicy Parku: mgr Maria Chybowska, która zapoznała uczestników ze sposobami udostępniania Parku, mgr Karolina Lubińska przedstawiła monitoring zwierząt w Parku oraz mgr Agnieszka Turowska, która zapoznała z przykładami wykorzystania GIS w zarządzaniu zasobami przyrodniczymi Parku.

Agnieszka Turowska

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

IV zlot samochodów zabytkowych

18 września chojnicki automobilklub zaprosił na kolejny zlot pojazdów zabytkowych. Już po raz czwarty na chojnickim rynku można było podziwiać motoryzacyjne cacka wyprodukowane przed 1985 r. Samochody i jednoślady z różnych lat wzbudzały spore zainteresowanie, a ich ilość i różnorodność mogła zadowolić najwybredniejszych miłośników motoryzacji. W tym roku było ich ponad 70. Najwięcej było samochodów rodzimych: fiatów 125 i 126p oraz warszawy, polonezy, żuk i jelcz. Pojawiło się kilka wyjątkowych egzemplarzy. Pierwsza wersja fiata 500 z żółtą tapicerką, opel kadett z 1937, było też sporo mercedesów oraz radziecka czajka. Prawdziwą perełką była karetka pogotowia na fiacie 125 oraz ciągnik Massey Ferguson z 1956 roku. Oczywiście nie zabrakło kultowych „garbusów". Było nawet czerwone porsche 911.

SM Spomlek - Drzwi otwarte

W niedzielę, 18 września br. odbył się Dzień otwarty dla mieszkańców powiatu chojnickiego oraz dostawców mleczarni. Głównym celem tego wydarzenia było pokazanie zwiedzającym sposobu i techniki tworzenia sera powstałego z surowca jakim jest mleko – pozyskane i przywiezione wcześniej z gospodarstw współpracujących rolników. W oddziale Chojnice produkuje się głównie ser salami czysty oraz salami z czosnkiem i ziołami, pomidorami i bazylią, pieprzem i papryczką chili, czarnuszką, koperkiem. Na dzień otwarty przybyło ponad 100 osób – przeszło 70 dorosłych i około 30 dzieci. Wśród zwiedzających znaleźli się mieszkańcy Chojnic, starzy pracownicy mleczarni, nauczyciele technikum żywieniowego. Nie zabrakło również członków spółdzielni oraz dostawców Spomleku, którzy przybyli wraz z rodzinami.

Uroczyste zakończenie inwestycji za ponad 142 miliony

Prezes Miejskich Wodociągów Tomasz Klemann i prezes Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej Arkadiusz Weder zaprosili samorządowców, inwestorów i wykonawców na uroczyste zakończenie największej, w ostatnich latach, inwestycji - modernizacji chojnickiej oczyszczalni i uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w Charzykowach. Po powitaniu gości nastąpiło symboliczne przecięcie wstęgi. Aktu tego dokonali wspólnie prezes Miejskich Wodociągów Tomasz Klemann, prezes Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej Arkadiusz Weder, burmistrz Arseniusz Finster i wójt Zbigniew Szczepański. Miejskie Wodociągi na uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej pozyskały 78 mln zł dotacji z Unii i około 19 mln zł z WFOŚiGW w Gdańsku. Spółka zaciągnęła też kredyt w wysokości 27 mln zł. Gminna część przedsięwzięcia to 11 milionów unijnej dotacji oraz 3,8 mln własnego wkładu oraz ok. 2 miliony pożyczki. Z wszelkimi informacjami technicznymi zaproszeni goście zapoznali się bezpośrednio po „przecięciu wstęgi" na zorganizowanej prezentacji. Po prezentacji technicznej nastąpiły podziękowania dla inwestorów, projektantów i wykonawców oraz wręczanie pamiątkowych upominków i statuetek. Szczególnie chwalony był prezes miejskich wodociągów Tomasz Kleman. Mówcy podkreślali zgodnie perspektywiczne myślenie i wielką odwagę inwestycyjną prezesa Klemanna. Inwestycja znacznie poprawiła jakość oczyszczania ścieków, a wprowadzone technologie są najnowszymi rozwiązaniami w tym zakresie. Po części oficjalnej, podczas której zaproszonym gościom przygrywał kwartet smyczkowy, nastąpiło zwiedzanie nowego obiektu i obiad dla gości.

Jacek Klajna

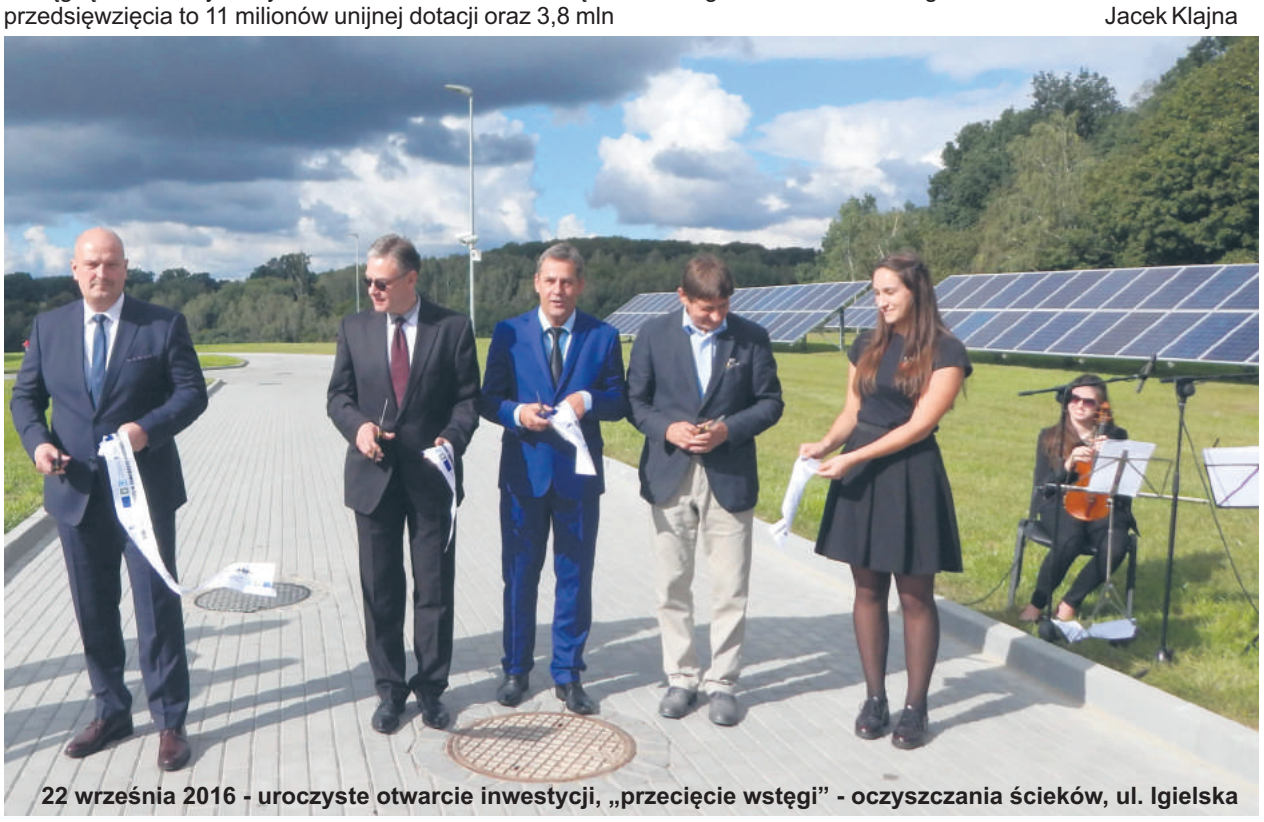

22 września 2016 - uroczyste otwarcie inwestycji, „przecięcie wstęgi" - oczyszczania ścieków, ul. Igielska

NOWY ROK SZKOLNY W SP 1

W czwartek, 1 września w Szkole Podstawowej nr 1 w Chojnicach odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. W auli szkoły zgromadzonych uczniów, rodziców i nauczycieli powitała nowa dyrektor szkoły, p. Ewa Modrzejewska. O godz. 10.00 miało miejsce uroczyste pasowanie i ślubowanie klas I, którego dokonała p. dyrektor. Na pamiątkę tego wydarzenia pierwszaki otrzymały pamiątkowe dyplomy ucznia SP 1. Część artystyczna została przygotowana przez uczniów kl. III c pod kier. wychowawcy klasy, p. Aleksandry Redzimskiej. W okazji 77 rocznicy wybuchu II wojny światowej, delegacje klas udały się pod Pomnik Pomordowanych nauczycieli, aby zapalić znicze i oddać hołd tym, którzy zginęli za naszą wolność. O godz. 16.00 delegacja szkoły wraz z pocztem sztandarowym uczestniczyły we Mszy św. w Dolinie Śmierci.

(fot. M. Leszczyński)

verona
D.T. „Kaufland"
Chojnice, ul. Obrońców Chojnic 1, tel. 52 397 50 35
Czynne: Poniedziałek - Sobota 9 - 21, Niedziela 9 - 19
Biżuteria złota z brylantami
Biżuteria złota pr. 333 i 585
Biżuteria ze srebra i metali szlachetnych

BORY CATERING
501 302 285
Smaczne jedzenie na każdym terenie ...
www.borycatering.pl

KROJANTY 2016

Krojanty 04.09.2016 - musztra 120 konnego szwadronu kawalerii.

Uroczystości patriotyczne w Krojantach mają swoją długą tradycję. W tym roku zorganizowano je po raz 40, a inscenizację szarży po raz 15. Uroczystość tegoroczna odbyła się niestety bez udziału bohaterów tamtej szarży. Zmarli już bowiem wszyscy uczestnicy „krojanckiej potyczki" i w ich imieniu kwiaty składali ich potomkowie. Ostatnim ułanem był porucznik Wacław Galas. Zmarł 25 października 2015 r., dwa miesiące po swoich 101 urodzinach. Został pochowany na cmentarzu w Laskowicach Pomorskich. W latach 1938 - 1939 pełnił służbę w I Szwadronie 18 Pułku Ułanów Pomorskich pod dowództwem rotmistrza Świeściaka. Pierwszego września 1939 r. był uczestnikiem Szarży pod Krojantami, gdzie został ciężko ranny. Po rekonwalescencji dostał się do niewoli niemieckiej i przebywał w niej do końca wojny. W lipcu 2014 roku, zmarł przedostatni uczestnik szarży pod Krojantami, ułan 18 Pułku, rotmistrz Wacław Werenczuk. Historia 18 Pułku Ułanów Pomorskich rozpoczyna się od rozkazu gen. Dowbora z 24.07.1919 roku. Od dnia 1.08.1919 r. pułk nosił nazwę 18 Pułku Ułanów Pomorskich, lecz formalnie nazwę zatwierdzono dopiero w dniu 05.03.1920 roku po gruntownej reorganizacji Wojska Polskiego i ujednoliceniu numeracji wszystkich dywizji, brygad i pułków. Pułk liczył cztery szwadrony liniowe każdy po trzy plutony, pluton cztery sekcje, sekcja sześciu ludzi i sześć koni. Formowanie pułku rozpoczął rotmistrz Stanisław Ossowski z nadwyżek pułków ułanów wielkopolskich z Poznania. Pierwszy szwadron pod dowództwem tegoż rotmistrza Ossowskiego w sile 4 oficerów , 180 ułanów i 2 lekkich karabinów maszynowych w dniu 16.01.1920 roku wymaszerował z Inowrocławia na zajęcie Pomorza. Pułk walczył w wojnie polsko bolszewickiej. Po okrążeniu przez Armię Czerwoną w lipcu 1920, przeszedł na Łotwę. 18 sierpnia powrócił do Polski przez Lipawę, Gdańsk i wziął udział w drugiej fazie bitwy nad Niemnem. W kampanii wrześniowej pułk walczył w składzie Armii Pomorze w Pomorskiej Brygadzie Kawalerii, gdzie przeprowadził najsłynniejszą szarżę kampanii wrześniowej – 1 września 1939 pod Krojantami koło Chojnic. 4 września pułk został rozbity i przestał istnieć jako samodzielna jednostka. Ocaleni żołnierze pułku walczyli w bitwie nad Bzurą, a jedynie nieliczni z nich przebili się do walczącej Warszawy. Według przepisów mundurowych ułani 18p.u. mieli chabrowe otoki na czapkach rogatywkach, na kołnierzach kurtek oraz proporcach lanc kolory biało błękitne / chabrowe / z czerwoną żyłką po środku, a na naramiennikach posiadali cyfrę 18.

Tegoroczna inscenizacja nie rozpieszczała widzów warunkami atmosferycznymi. Tradycyjnie na „krojanckie pola" przybyły liczne grupy rekonstrukcji historycznych, w tym lokalne stowarzyszenie Miłośników Historii Gryfa Pomorskiego "Cis" Męcikał. Pogoda zniweczyła pokazy śmigłowcowe, a zapowiadane amerykańskie „Abramsy" nie dojechały. Były polskie „Leopardy" i „Rosomaki". Były też tysiące wiernych „fanów" tej jednej z największych w kraju rekonstrukcji historycznej.

Jacek Klajna

Foto: Radosław Osiński

Reklama

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Rachunek sumienia

Stając do wyborów zawsze przedstawiałem Państwu program – odpowiednio w 2006, 2010, 2014 i 2018. Tylko pierwsza moja kadencja 1998-2002 nie była poprzedzona jasnym i czytelnym programem. Przypomnę, że w 1998 roku wybierała mnie Rada Miejska (koalicja SLD, BRG, Samorządni) a od 2002 roku wybory są bezpośrednie. Wybierają mieszkańcy i to jest najwyższa forma demokracji.

Dlaczego zamieściłem tytuł „rachunek sumienia" i chcę pisać o programach? Otóż moim zdaniem każdy samorządowiec przedstawiając swój program i następnie go realizując powinien rozliczyć wykonaną pracę w sferze sumienia. Program i praca nad jego realizacją jest wyzwaniem życiowym, jest zobowiązaniem honorowym.

W moich programach zawsze było mało ogólników. Określając cele, które chcemy zrealizować dopisywałem do nich ich materialną formę. Bez takiego założenia program byłby czystym populizmem. Jak nauczyć się pisać dobre programy i jak one powstają? Program wyborczy, to nie tylko katalog życzeń moich, mieszkańców i radnych. Określając cel, np. „budowa obwodnicy" trzeba określić metodę i środki realizacji. Najważniejsze jest etapowe myślenie: PLANUJ- ORGANIZUJ-KIERUJ-KONTROLUJ. My często chcąc coś osiągnąć od razu kierujemy, pomijamy sferę planowania i organizowania. Unia Europejska, a szczególnie procedury zdobywania środków nauczyły nas, że planowanie i organizowanie jest konieczne. Nie byłoby 15-kilometrowej obwodnicy Chojnic, gdyby nie było planowania i organizowania. Samorządy często żądają: „musimy mieć obwodnicę i koniec. Kiedy nam ją zbudujecie?" Tak stawiane pytanie jest efektem tego, że obwodnice buduje się przy drogach krajowych i wojewódzkich a więc zawsze jest partner, np. Ministerstwo, Marszałek Województwa, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Planowanie i organizowanie trzeba rozpocząć od współpracy z partnerami. Moim od 2002 roku był p. dyrektor Franciszek Rogowicz i GDDKiA Oddział w Gdańsku, a w dalszej fazie Ministerstwo Infrastruktury. Gdybym nie znalazł wspólnego języka z Panem Dyrektorem Rogowiczem i jego pracownikami, to obwodnicy do dzisiaj by nie było! Przypomnijcie sobie Państwo: Gdańsk miał obwodnicę, a po Gdańsku zbudowano obwodnicę Chojnic. Dopiero po naszej powstała w Słupsku, dopiero teraz jest budowana w Kościerzynie, a Starogard, Czersk, Tuchola, Sępólno do dzisiaj jej nie mają.

Planowanie i organizowanie to nie tylko dobra współpraca z partnerem, ważna jest akceptacja społeczna, poparcie w radzie miejskiej, a także włączenie się finansowe w realizację zadania, które nie musi być zadaniem własnym gminy.

Po przedstawieniu każdego programu i wygranych wyborach jest szansa na realizację określonych celów. Przystępujemy więc do pracy. O naszym sukcesie bądź porażce mogą decydować dwie grupy uwarunkowań. Pierwsza to „uwarunkowania wewnętrzne, nad którymi panujemy, bo przecież chcemy osiągnąć cel, przekonaliśmy w wyborach mieszkańców, jesteśmy silnie zmotywowani. Druga grupa to „uwarunkowania zewnętrzne", nad którymi niestety nie panujemy. Jest to grupa czynników, która może „pokrzyżować nasze plany". Ile ich jest – niestety wiele, np. makroekonomiczne – inflacja, bezrobocie, deficyt budżetu Państwa, spadek lub wzrost PKB. Zawsze lepiej realizuje się programy wyborcze, jak kraj rozwija się dodatnio – czyli PKB rośnie, jest mała inflacja, a deficyt jest niski.

Innym czynnikiem w grupie uwarunkowań zewnętrznych może być tzw. „czynnik polityczny" np. zmiana ekipy rządzącej naszym krajem. Było PO i PSL, a teraz jest PIS. Jak ta zmiana wpłynie na nasz program? Na razie trudno powiedzieć, radzimy sobie, staram się być apolityczny dla dobra Chojnic, a „dobra zmiana" nie przeszkadza w realizacji programu. Wiele spraw związanych z projektami i programami udało się załatwić pozytywnie z nowymi urzędnikami. Znalazłem „wspólny język" w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, w Polskich Liniach Kolejowych i innych instytucjach. Boję się, że w najbliższym czasie może być trudniej, ponieważ za 2 lata przed nami kolejne wybory samorządowe. Wierzę, że inwestycje samorządowe nie mają barwy politycznej i nikt celowo nie będzie mi przeszkadzał. Za kilka dni zobaczymy jak Wojewoda Pomorski z PIS-u oceni naszą schetynówkę, zobaczymy czy zbliżające się wybory nie zakłócą współpracy z Panem posłem Aleksandrem Mrówczyńskim – wiele pytań i wiele obaw. Dlaczego? Otóż PIS będzie chciało wystawić swojego kandydata i „siłą rzeczy" będą Wam mówić, że on jest lepszy ode mnie. Tak to już niestety jest.

Trzecim bardzo ważnym czynnikiem w uwarunkowaniach zewnętrznych jest region, czyli województwo pomorskie. Tutaj nie ma problemów, powtórzę to, co mówiłem odbierając nagrodę Budowniczy Pomorza. Marszałek Jan Zarębski (1999-2002) – dał mi skrzydła, Marszałek Jan Kozłowski (2002-2010) – nauczył mnie latać, Marszałek Mieczysław Struk (2010 do dzisiaj) – pozwala mi latać dalej i wyżej. Współpraca układa się bardzo dobrze, oby tak dalej.

Dzisiaj w połowie kadencji zadaję sobie pytanie, czy wywiążę się z obietnic zawartych w programie 2018. Czy za 2 lata będę miał czyste sumienie? Czy po 20 latach pracy i służby dla Chojnic będę miał pewność, że uczyniłem wszystko, aby osiągnąć założone cele. Będę o tym pisał w kolejnych felietonach w Chojniczaninie, będę przedstawiał kulisy najważniejszych chojnickich inwestycji. Będzie to z jednej strony pamiętnik, a z drugiej strony uhonorowanie tych, którzy przyczynili się do ich realizacji, bo przecież nie zrobiłem tego sam...

Ciąg dalszych nastąpi.

Reklama

NOWE MIESZKANIA

na osiedlu
Nowe Pogodne
w Chojnicach Dowiedz się więcej!

605 90 60 20
www.MieszkaniaChojnice.pl

URBANIAK
INWESTYCJE

Biuro sprzedaży mieszkań: Chojnice, ul. Angowicka 52

MARIUSZ BRUNKA

Permanentne prawybory w permanentnej demokracji.

Polityka współczesna funkcjonuje w świecie ciągłych zmian. Dlatego wczorajsze preferencje wyborców nie wiążą już ich dziś! Oczywiście instytucje polityczne (np. parlament lub samorząd) funkcjonują w ramach kadencji. Jeśli jednak ktoś sądzi, że w okresie między wyborami nie należy pytać ludzi o ich ocenę rzeczywistości, to jest w grubym błędzie. Prawdziwa demokracja nie funkcjonuje od wyborów do wyborów, ale permanentnie, to jest stale. Wymaga to z kolei zachowania ciągłego kontaktu z wyborcami i pamiętania o ich zasadniczej roli w tej formie ustroju. Modne obecnie słówko „suweren" oznacza bowiem w naszych warunkach naród uczestniczący w sprawowaniu władzy poprzez udział w wyborach i referendach.

Następne wybory odbędą się dopiero za dwa lata, gdy późną jesienią 2018 r. wybierać będziemy ponownie władze samorządowe. Tak przynajmniej wynika z wyborczego kalendarza, który mógłyby zmienić zawirowania na polskiej scenie politycznej. Wydaje się jednak, że organizowanie „święta demokracji" raz na 4-5 lat to za mało, jeśli mamy na celu budowanie prawdziwej demokracji, opartej na uczestnictwie obywateli w procesie sprawowania władzy. Dlatego po raz kolejny w dniu 8 października 2016 Stowarzyszenie Obywatelskie Projekt Chojnicka Samorządność zorganizuje w Chojnicach Prawybory. Od godziny 10.00 do 15.00 mieszkańcy naszego miasta (ale i wszyscy odwiedzający je goście) będą mieli możliwość wzięcia udziału w głosowaniu na główne siły naszej sceny politycznej. W tym roku nie są co prawda planowane żadne wybory, ale sondaż popularności pozwoli wyrazić mieszkańcom ich aktualne preferencje i co najważniejsze, mamy nadzieję, że zwiększy zainteresowanie mieszkańców bieżącym życiem publicznym w naszym kraju.

Co ciekawe, w latach ubiegłych organizowane przez nasze Stowarzyszenie prawybory trafnie przedstawiały tendencje wśród wyborców. W ostatnich latach udało się nam „przewidzieć" wysoki wynik PSL w wyborach samorządowych, remis PO i PiS w wyborach do parlamentu Europejskiego, prezydenckie zwycięstwo Andrzeja Dudy, a także wygraną PiS w zeszłorocznych wyborach parlamentarnych. Mamy nadzieję, że także najbliższe prawybory wskażą aktualne nastroje wyborców. Sondaże publikowane są na bieżąco przez wiele różnych pracowni badawczych, niemniej symulacja wyborów „z kartą wyborczą w ręku" to jednak dużo ciekawsza forma wyrażenia własnej opinii na temat zmian zachodzących w naszym kraju i regionie.

Mamy nadzieję, że organizowane rokrocznie prawybory wpiszą się na stałe w tradycję naszego miasta i przyczynią się do podniesienia frekwencji, która ma niebagatelne znaczenie w ocenie stopnia zaangażowania konkretnej społeczności. W wyborach europarlamentarnych jest wręcz kluczowa. Od aktywności obywateli w danym regionie zależy bowiem nie tylko kto reprezentował będzie nas w Brukseli, ale także to, jak wielu będziemy mieli tam reprezentantów. Frekwencja decyduje też pośrednio o tym ilu posłów z regionu zasiada w sejmie, a większość z nas pamięta okres, kiedy Chojnice mogły szczycić się nawet trzema posłami. Taka reprezentacja byłaby pożądana z punktu widzenia interesów miasta i regionu, przy czym przynależność klubowa naszych parlamentarzystów nie ma w tym wypadku zasadniczego znaczenia. Chodzi bowiem o tworzenie wpływowej grupy wsparcia dla lokalnych przedsięwzięć, czyli lobbingu w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Udział w naszej zabawie potwierdziło już większość komitetów, które mieszkańcom Chojnic zaprezentują swój program. Będzie również możliwość spotkania ciekawych osób, podyskutowania o ważnych dla mieszkańców sprawach z osobami zajmującymi się polityką i tworzeniem prawa. Mamy więc nadzieję, że dzięki temu, że nie jesteśmy obecnie w okresie gorącej kampanii, będziemy mieli trochę więcej czasu na rzeczową dyskusję i spokojną rozmowę, a nie tylko irytującą czasem agitację.

Nasze głosowanie będzie miało charakter otwarty. Nie będziemy ograniczać się do mieszkańców gminy, czy powiatu. Jedynym wymogiem, tak jak w latach ubiegłych, będzie pełnoletność. Głosować będziemy na karcie, na której znajdą się nazwy 8 wiodących obecnie w sondażach ugrupowań politycznych, ale pod nr 9 będzie także możliwość wskazania innego ugrupowania, z którym konkretny uczestnik zabawy wiąże swoje nadzieje na przyszły wyborczy sukces. ZAPRASZAMY!

Plan Prawyborów Chojnice 2016 na sobotę 8 października br.:

- godz.10.00 Publiczne zaplombowanie urny do głosowania i rozpoczęcie prawyborów w namiocie na Starym Rynku;
- godz.10.00-15.00 Prezentacja poszczególnych komitetów mieszkańcom Chojnic;
- godz. 13.00 Debata w Sali Sesyjnej Ratusza poświęcona problemom „Polski powiatowej", mniejszym ośrodkom miejskim z dala od aglomeracji, problemom polskiej demokracji, opinii ugrupowań na temat konieczności lub nie zmiany obecnej konstytucji, ordynacji wyborczej, frekwencji, postulowanej dwukadencyjności władz samorządowych i budowaniu społeczeństwa obywatelskiego;

godz. 15.00 Zakończenie głosowania i rozpoczęcie liczenia głosów w obecności przedstawicieli komitetów;

ok. godz 16.00 zostaną zaprezentowane wyniki prawyborów, które jeszcze tego samego dnia zostaną rozesłane mediom oraz wszystkim ugrupowaniom.

Mariusz Brunka, Kamil Kaczmarek

LESZEK REDZIMSKI

Kilka refleksji

Dotowanie sportu w Chojnicach.

Miasto Chojnice przeznacza sporo środków na sport. Są to granty, stypendia dla sportowców. Co roku budzą większe lub mniejsze emocje. Do tego trzeba dołożyć bezpłatne korzystanie z boisk czy sal sportowych, których koszty eksploatacyjne i odtwórcze wcale nie są takie małe. Od kilku lat chodzi mi po głowie pomysł, który przez niektórych kolegów uważany jest za kontrowersyjny. Decyzje odnośnie części środków powierzyłbym bezpośrednio mieszkańcom Chojnic. Każdy pełnoletni chojniczanin dysponowałby bonem sportowym, który mógłby przekazać wybranemu klubowi czy sekcji. Można zastanowić się, czy nie obniżyć progu decyzyjnego do ukończonych 15 lat. Aby nie zaburzyć płynności finansowej klubów, możemy zacząć na przykład od 15 % i jeśli pomysł wypali , w każdym kolejnym roku zwiększać pulę o 5 %. Byłaby to pewna forma budżetu obywatelskiego. Pozytywne doświadczenia w tym zakresie mogłyby być impulsem do rozszerzenia budżetu partycypacyjnego na sferę kultury. Tak czy siak warto o tym rozmawiać!

Ścieżki i chodniki.

W Grodzie Tura mamy już sporo ścieżek rowerowych i chodników z kostki brukowej. Niektóre krawężniki nie sprzyjają rowerzystom, czego sam doświadczyłem na ul. Sukienników – dętka do wymiany. Zauważam wiele takich miejsc, gdzie kostki brukowe zapadają się lub niebezpiecznie wystają. Trochę lat od ich położenia minęło i warto, aby miejscy czy osiedlowi administratorzy dokonali przeglądu, bo niektóre miejsca stają się niebezpieczne dla użytkowników.

Bezpańska droga?

Kilkukilometrowy odcinek dawnej „berlinki" od rogatek Chojnic (ulica Gdańska) do początku obwodnicy (skrzyżowanie Pod Pawłowo) w szybkim tempie niszczeje, co świadczy o niemałym ruchu pojazdów. W zimie, przy opadach, często mam wrażenie, że żadne pługi czy piaskarki tam nie jeżdżą. Może warto coś z tym zrobić, bo droga jest ciągle ważna dla wielu mieszkańców Miasta i Gminy Chojnice?

Drogi Czytelniku!

Żyjemy w takich czasach, że niektórzy mocno i systematycznie dzielą nasze społeczeństwo. Smutkiem napawają wielu z nas głębokie podziały, które biegną wzdłuż rodzin czy grup znajomych. Dzisiaj więc uśmiecham się do Ciebie promiennie , z głębi serca i bez względu na to, czy podzielasz moje poglądy . Uśmiechnij się zaraz do następnych. Warto!

Reklama

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Miejsca, których już nie ma – Domy na murach

Współczesna ulica Sukienników, z ciągłym ruchem setek aut, zdecydowanie różni się od piaszczystej drogi wijącej się wokół dawnych murów miejskich. Ale wyobraźmy też sobie, że jeszcze dawniej w tym miejscu płynęła fosa miejska.

Budowa miejskich umocnień Chojnic przypada na pierwszą połowę XIV wieku. Krzyżacy, w miejscu wcześniejszych konstrukcji drewniano-ziemnych z okresu książęcego, w ciągu kilkudziesięciu lat wznieśli wokół miasta ciąg kamienno-ceglanych murów obronnych. Wzniesione w dolnej strefie z kamienia łamanego o warstwach wyrównywanych drobnymi kamykami i gruzem ceglanym. W wyższych strefach murowane z cegły o układzie gotyckim, wzmacniane nieregularnie rozmieszczonymi kamiennymi i ceglanymi szkarpami. W wyniku wojen (1410, 1466, 1565) i pożarów mury obronne wraz z basztami i bramami z upływem czasu niszczały. W końcu w związku z rozwojem technik wojennych utraciły swoje walory obronne. Poczynając od XVII wieku gotyckie mury obronne były powoli rozbierane, a materiał z ich rozbiórki wykorzystywano do rozbudowy miasta. Jedenastego maja 1838 roku zakończono rozbiórkę bramy Gdańskiej i Młyńskiej oraz przyległych murów. W wielu miejscach wykorzystano odzyskany materiał do wznoszenia różnego typu zabudowy , w tym wielu domów mieszkalnych przylegających jedną ścianą do murów miejskich. Pozostałości tego typu zabudowy można było oglądać do lat 70-tych XX wieku, między innymi w okolicach dawnej bramy Młyńskiej, ale także w, prezentowanym tu, zachodnio-południowym fragmencie umocnień miejskich. W 1862 roku rozebrano południowo-wschodni odcinek murów a materiał budowlany wykorzystano do budowy pierwszego miejskiego szpitala. (obecnie budynek Zespołu Szkół ponad gimnazjalnych nr 3 w Chojnicach, Sukienników 13) W domku widocznym na rysunku po zakończeniu II Wojny Światowej mieszkał „zbieracz wszelkiego dobra", którego chojniczanie nazywali „Waser". Zachowane fragmenty średniowiecznych murów obronnych Chojnic zostały gruntownie odnowione przez Pracownię Konserwacji Zabytków z Torunia w latach 1952-55. Widoczny tu fragment murów został specjalnie przebudowany i przystosowany do celów Muzeum Regionalnego w latach 80-tych XX wieku.

Jacek Klajna

Wkrótce Dzień Nauczyciela

Wkrótce Dzień Nauczyciela. Jest on polskim świętem oświaty i szkolnictwa wyższego. Został ustanowiony 27.04.1972 r. i określony ustawą "KARTA PRAW i OBOWIĄZKÓW". Jego pełna nazwa ma początek w 1957r. Wówczas na ŚWIATOWEJ KONFERENCJI NAUCZYCIELSKIEJ dzień 20 listopada nazwano MIĘDZYNARODOWYM DNIEM KARTY NAUCZYCIELA. To święto upamiętnia rocznicę powstania KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ, utworzonej z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.Obchodzi je większość państw na świecie, a jego polska pełna nazwa brzmi DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ.

To święto pedagogów niesie z sobą wiele wspomnień i nie mniej nadziei. Nieubłagany czas pokrywa patyną przeżycia uczniów, doznania nauczycieli. Lecz lat, spędzonych w szkolnej ławie, nigdy nie wymaże się z pamięci.
Wprost przeciwnie, pukają one do przedsionków serca, zostawiają wzruszenie i niedosyt spełnienia. Wsłuchani w siebie, czują, że tak właśnie zaglądają w oczy - absolwentów - byłych licealistów i studentów, jakby wzywał ich szkolny dzwonek albo wszędobylskie echo.

NA WOŁANIE ECHA

Do szkoły tej z przeróżnych stron
zmierzamy tanecznym krokiem
gdy szkolne echo podaje ton
tęsknocie odwiecznej szerokiej
Mury szkoły pachną bluszczem
w ich ramionach muzyka gra
na pięciolinii miłość pluszcze
a ja wciąż marzenia mam
Przybywam dziś, a ze mną myśl
błąkamy się korytarzem,
gdzie jest ten świat minionych lat
gdzie usta, o których marzę.
Mury szkoły pachną bluszczem...
To właśnie tu, w upalnym dniu
gdy kocham mi powiedziałeś,
to właśnie tu, w tym pięknym dniu
świat cały mi obiecałeś
Wyciągamy zżółkłe zdjęcia
odpływamy z echem w świat
w oczach swych szukamy szczęścia
mamy znów po naście lat
Cóż, życie jest jak piękny kwiat,
więc wdychasz je aż do bólu
przeróżne porty to twój ślad
i losu ruch - mój królu
Wciąż jesteśmy tacy sami
choć na głowach osiadł szron,
jeszcze trochę życia przed nami
a nam chce się wciąż pod prąd

SZKOŁA

dzwonki pamięci
jak w ulu
nad którym
uciszasz gałęzie

na powiekach
zieleń rzęsy

woń jeziora
w złotego wieku barwach

z wędrówek trudu nauczycielskiego
ulepiony człowiek
odczytujący
w liniach wierszy
swoje teraz i jutro
kolchidy nieodkrytej

Maria Jolanta Kowalska

Przemysław Remer

Wielcy Chojniczanie w Berlinie

Ponad 250 lat temu została założona Królewska Manufaktura Porcelany w Berlinie (KPM), która istnieje do dnia dzisiejszego. Powszechnie podkreśla się, iż założycielem KPM był sam Fryderyk II. Co jest tylko częściowo zgodne z prawdą. Berlińska manufaktura porcelany została na polecenie Fryderyka Wielkiego założona, rozbudowana i później odsprzedana. Założycielem i twórcą fabryki był kupiec urodzony w Chojnicach, Johann Ernst Gotzkowski, który spędził w Berlinie 50 lat swego życia i tu zmarł.

Johann Ernst Gostkowski urodził się 21 listopada 1710 r. w Chojnicach jako drugi syn zubożałego polskiego szlachcica Adama Gostkowskiego i jego żony Anny Magdaleny. Zarówno matka jak i ojciec zmarli dość wcześnie i osieroconym Johannem zajęli się dalecy krewni z Drezna. W 1724 r. opiekę nad nim przejął jego starszy brat, Chrystian Ludwik Gostkowski (podpisujący się już jako Gotzkowsky, lub Gotzkowski), który wysyłał go do szkoły kupieckiej, najpierw w Dreźnie, potem w Berlinie. Po 6 latach nauk i praktyki kupieckiej został zatrudniony w firmie brata. Firma ta, bardzo dobrze prosperująca, zajmowała się handlem biżuterią i wyrobami galanteryjnymi. Tam właśnie młody Gotzkowski zdobywał swoje pierwsze doświadczenia biznesowe.

Swoją pozycję starszy z braci Gotzkowskich zbudował na korzystnych kontraktach z dworem królewskim a także wspólnych interesach z wiodącymi kupcami i przedsiębiorcami osiemnastowiecznego Berlina. Status majątkowy potwierdził nabywając w 1746 r. willę „Kamecke" z ogrodem i oranżerią przy Dorotheenstrasse 27, która nie zachowała się do dzisiejszych czasów. Należy przy tym wspomnieć, że ten wspaniały budynek był dziełem słynnego architekta Andreasa Schlutera twórcy między innymi Bursztynowej Komnaty czy Letnigo Pałacu Piotra I w Sankt Petersburgu.

Jako pracownik w firmie brata, młody Johann często udawał się do Sanssouci w Poczdamie, na dwór królewski. Przy tej okazji zetknął się osobiście z królem Fryderykiem Wielkim, będącym jego rówieśnikiem. Znajomość z władcą Prus okazała się bardzo przydatna dla Gotzkowskiego. Już w 1730 r. otrzymał od Fryderyka wyjątkowe zadanie. Wykorzystując swoje kontakty i królewską przychylność, miał dołożyć starań by ściągnąć do Prus możliwie największą liczbę zdolnych artystów i obrotnych przedsiębiorców. Szczególną uwagą były objęte osoby, które mogłyby wspomóc produkcję pruskiego jedwabiu.

Z dniem 29 stycznia 1744 r. otrzymał prawa obywatela i stałego mieszkańca Berlina, co pozwoliło mu zawrzeć związek małżeński z Anną Luizą Blume. Była ona jedynym dzieckiem bogatego dworzanina królewskiego, Christiana Friedricha Blume, odpowiedzialnego za wystrój budowanego w owym czasie rokokowego pałacu Hohenzollernów „Sanssouci" w Poczdamie.

Ślub odbył się 1 czerwca 1745 r. w kościele maryjnym (Marienkirche) na Alexanderplatz. Małżeństwo z Anną Luizą wzmocniło pozycję Gotzkowskiego i wsparcie króla.. Blume stał się już w 1746 r. właścicielem manufaktury do produkcji aksamitu, a wkrótce potem także jedwabiu. Ponieważ jednak w tym samym roku zmarł, wszystkie te aktywa i samą manufakturę przejął jego zięć, czyli Ernest Gotzkowski. Stał się tym samym, zresztą zgodnie z życzeniem władcy Prus, wiodącym w mieście przedsiębiorcą wytwarzającym jedwab i aksamit. Ten nowy przemysł, którego produkcja opierała się o nowoczesne krosna, wymagała jednak ogromnych nakładów finansowych. Dzięki pomocy królewskiej w postaci kredytów,jak subwencji państwowych udało się Gotzkowskiemu przetrwać najtrudniejszy, początkowy okres rozruchu, a później nadać produkcji odpowiedni szwung. Od 1754r. pracowało w manufakturach Gotzkowskiego 250 krosen. Zatrudniał

Johann Ernst Gotzkowsky

łącznie ponad 1500 robotników. Tym samym stał się najbardziej znaczącym producentem w tej branży w całych Prusach oraz głównym dostawcą surowców tekstylnych na dwór królewski.

Te sukcesy miały oczywiście odbicie w statusie i przepychu jego mieszkań oraz rosnących zbiorach dzieł sztuki, przede wszystkim obrazów największych malarzy europejskich. Jeszcze przed małżeństwem z Anną Luisą zakupił trzypiętrową kamienicę w pobliżu Placu Zamkowego, na Bruderstrasse 13. Po śmierci swojego teścia, posiadającego jeszcze bardziej zasobny dom po drugiej stronie tej ulicy (pod numerem 28), przejął także ten budynek.

W 1757 r. nabył reprezentacyjny dom przy Leipzigerstr. 3-4 (tuż przy Potsdamerplatz), który przeznaczył na ekspozycje swoich rosnących ciągle zbiorów obrazów. Tam też, na zapleczu, polecił wznieść nowe budynki ciągle rozrasta-jącej się manufaktury jedwabiu, a wkrótce potem także manufakturę porcelany, która stała się w krótkim czasie najbardziej znanym przedsiębiorstwem w Prusach.

W 1761 r. dokupił jeszcze tzw. „DorvilleschenHaus" ze wspaniałym ogrodem przy PariserPlatz (tuż obok dzisiejszej Bramy Brandenburskiej). Zamieszkał jednak w ciągle upiększanym, barokowym pałacu przy Leipzigerstr. 3 (po śmierci Gotzkowskiego i jego żony Anny Luisy, pałac ten otrzymał w spadku Carl Friedrich von der Recke, po którym w 1825 r. obiekt ten przejęła rodzina bankiera Abrahama Mendelssohn-Bartholdy, ojca Feliksa – słynnego kompozytora. Ostatecznie znalazła tam siedzibę wyższa izba niemieckiego parlamentu – Bundesrat).

W październiku 1760 r. ten jeden z najbogatszych obywateli Berlina stanął przed możliwością ratowania miasta, kosztem swoich zbiorów i swojego majątku. Stało się to przy okazji zajęcia miasta przez wojska rosyjskie w trakcie wojny 7-letniej. Caryca, Elżbieta Piotrowa Romanowa nakazała splądrować i zniszczyć miasto. Wówczas Gotzkowski, wykorzystując swoje zdolności dyplomatyczne i olbrzymi majątek wyjednał odstąpienie od tego pomysłu. Tak zasłużył się berlińczykom, że zyskał przydomek „kupca –patrioty" („Patriotischen Kaufmanns"). Zapewne to określenie stanowiło ono odtąd dla niego dużą wartość, skoro tak właśnie zatytułował swoją potajemnie wydaną autobiografię.

Przez oddanie w zastaw swojej własności i życia, zobowiązał się wobec Rosjan na zapłacenie ogromnej kontrybucji w wysokości 1,5 mln talarów. Z własnej kieszeni wyłożył 50.000 talarów. Osiągnął w tym czasie najwyższy punkt swojej zawodowej i osobistej kariery oraz niezwykłą jak na owe czasy popularność. Po pozytywnych dla Prus pertraktacjach z Rosjanami jeszcze w październiku 1760 r. założył Gotzkowski konsorcjum do handlu zbożem w którym objął1/5 udziałów. Jego „instynkt" biznesmena zawiódł gdy wypłacił przedstawicielowi strony rosyjskiej księciu Dougorukiemu pochopnie 100.000 talarów zaliczki. Obiecywane duże ilości rosyjskiego zboża okazały się fikcją, a niska jakość otrzymanego produktu utrudniała jego sprzedaż. Gotzkowski odwołał się do władz carskich dążąc do zerwania niekorzystnej dla konsorcjum umowy. W między czasie z inicjatywy Fryderyka II zakupił małą manufakturę berlińskiej porcelany. Wspólnicy Gotzkowskiego wycofali się pospiesznie z konsorcjum zbożowego i cale zadłużenie w wysokości 221.000 talarów obciążyło konto naszego kupca. W kwietniu zadłużenie Gotzkowskiego osiągnęło wielkość 2,4 mln talarów. Fryderyk Wielki w poczet długu przejął manufakturę porcelany, która od tego czasu będzie się nazywała Królewską Manufakturę Porcelany w Berlinie. Gotzkowski szukając środków do spłaty zadłużenia dokonał sprzedaży części obrazów zakupionych w 1755r. Za cenę utrzymania dobrych stosunków z carską Rosją, władca Prus zmusza Gotzkowskiego do ustępstw na rzecz Rosjan i kupiec spłaca swoje zaległości kolekcją dzieł sztuki. 317 obrazów Gotzkowskiego staje się zaczątkiem galerii carskiej w Ermitażew St. Petersburgu. Spłata długów doprowadziła Gotzkowskiego do ruiny finansowej z której się nie podźwignął. Pokonał go ostatecznie wielki kryzys roku 1766 r. Wówczas to właśnie, jako zubożyły i praktycznie zapomniany kupiec, napisał wspomnianą autobiografię, którą wydał w niewielkim nakładzie, anonimowo w 1768 r.

Gotzkowski zmarł według wpisu w księdze parafialnej na „hitzigen Fieber", czyli najprawdopodobniej na tyfus, 9 sierpnia 1775 r. w całkowitej nędzy, w wieku 64 lat.

50 rocznica nadania Liceum Ogólnokształcącemu imienia Filomatów Chojnickich

Wypowiedź Radnego **Kazimierza Jaruszewskiego** na komisji Kultury i Sportu w dniu 05.09.2016

Szanowni Państwo Radni, Zaproszeni Goście. Na początku września bieżącego roku minęła 50 rocznica nadania naszemu Liceum Ogólnokształcącemu imienia Filomatów Chojnickich. Muszę powiedzieć, że ruch filomacki w Chojnicach to była prawdziwa szkoła patriotyzmu. Pierwsza organizacja filomacka powstała w 1817 roku w Wilnie. Było to Towarzystwo Filomatyczne Wileńskie. Z czasem takie organizacje powstały również w innych ośrodkach, w tym, już w latach dwudziestych XIX wieku, taka organizacja powstała w Chojnicach i to za sprawą nauczyciela, który przybył tutaj z Wrocławia, gdzie już takie bardzo silne akcenty filomackie były widoczne na początku lat dwudziestych. Tym nauczycielem był Jan Dziadek. I za sprawą, tak jak badacze przypuszczają, tego nauczyciela również u nas zaczęła się ta organizacja kształtować. Dowodem tego, że Filomaci działali już w latach dwudziestych w Chojnicach był udział kilku gimnazjalistów w Powstaniu Listopadowym. I to są bezsprzeczne fakty.

Filomaci mieli taką dość ścisłą strukturę. Dzielili się na kółka 3-4-osobowe. Na czele takiego kółka stał prezes kółkowy. Na czele organizacji stał prezes. Były to organizacje niejawne, tajne, o charakterze samokształceniowym i samopomocowym. Najważniejszym zadaniem Filomatów, w tym Filomatów Chojnickich, było poznawanie zabronionej wówczas polskiej literatury, historii, kultury, śpiewano polskie pieśni patriotyczne. Można powiedzieć, że była to, tak jak wspomniałem na wstępie, szkoła patriotyzmu i polskości. Ta pierwsza organizacja w Chojnicach, wzorem wrocławskiej, nosiła nazwę Polonia. I do czołowych przedstawicieli tej organizacji należał, bardzo chyba znany Państwu, Florian Ceynowa, który był takim, można powiedzieć, architektem tej organizacji. Polonia działała do roku 1849. Potem na okres około 12 lat ta działalność filomacka w Chojnicach została zawieszona, ale została reaktywowana już około 1861 roku, na dwa lata przed wybuchem Powstania Styczniowego. I tutaj też należy odnotować udział, mamy pamiątkową tablicę w auli naszego Liceum, udział Filomatów Chojnickich w tym wydarzeniu, w Powstaniu Styczniowym. Potem znów, w rezultacie różnych szykan ze stronnych władz pruskich, ta organizacja trochę została przytłumiona, ale znów około 1870 roku Filomaci zaczęli działać bardzo aktywnie, a to szczególnie za sprawą dwóch, bardzo zasłużonych potem dla polskości, osób, a mianowicie Antoniego Wolszlegera, który potem został księdzem i znanym parlamentarzystą, spoczywającym na naszym cmentarzu parafialnym – Antoni Wolszleger, ksiądz, doktor, a drugi z nich to Zenon Frydrychowicz, który 50 lat później został pierwszym polskim prezesem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, czyli prawnik, postać też niezwykle zasłużona.

W 1901 roku organizacje filomackie na terenie Prus Zachodnich, czyli dzisiejszego Pomorza Gdańskiego, zostały niestety wyśledzone przez władze pruskie i w 1901 roku odbył się taki pokazowy proces w Toruniu. No ale nasza organizacja aż za bardzo nie ucierpiała. Znacznie bardziej tutaj ucierpiała organizacja chełmińska. Już w 1902 roku można powiedzieć, że na nowo zaczęli się Filomaci organizować. Trzeba przyznać, że wykazywali niezwykłą żywotność ci ludzie. Były takie okresy słabsze, ale generalnie była to organizacja bardzo dynamiczna. I chojnicka organizacja włączyła się w struktury Towarzystwa Tomasza Zana. To byli tak zwani „tetezetowcy". W 1910 roku otrzymali statut i działali już w ramach tej większej struktury.

W 1919 roku organizacja została ujawniona, a to wiadomo już tutaj zbliżała się II Rzeczpospolita i już od listopada 1919 roku Filomaci mogli działać w Chojnicach jawnie, za zgodą dyrekcji szkoły.

Jeszcze, wracając do tego procesu toruńskiego, trzeba powiedzieć, że członkowie tej organizacji ocaleli i nie byli sądzeni, ale to też poniosło pewne konsekwencje, szczególnie dla badaczy ruchu filomackiego w Chojnicach, bowiem została zniszczona kronika Filomatów Chojnickich i w tej chwili źródeł do badania ruchu filomackiego jest w zasadzie niewiele. I jeszcze należy podkreślić, że Filomaci mieli swoją bibliotekę, korzystali też z polskiej biblioteki w gimnazjum chojnickim, założonej w 1849 roku. Dlatego można powiedzieć, że w okresie zaboru pruskiego zapisali się złotymi zgłoskami jeżeli chodzi o życie narodowe w tym dość zniemczonym mieście jakim były Chojnice.

W roku 1921 powstała organizacja zwana Gronem Literackim. Była to taka organizacja kontynuująca, już w nowych warunkach wolności i niepodległości, działalność filomatów. W 1927 roku ta organizacja Grono Literackie przekształciła się w Koło Filomatów im. Mickiewicza. I tutaj w jednym zdaniu można powiedzieć, że to byli młodzi ludzie, którzy przede wszystkim zajmowali się literaturą, a jeszcze bardziej teatrem, wystawiali sztuki Mickiewicza, Krasińskiego, Fredry, i tym się chlubnie zapisali. I co ciekawe, po II wojnie światowej organizacja filomacka na krótki okres w Chojnicach się odrodziła, no ale nie był to sprzyjający czas i w roku szkolnym 1947/48, decyzją ówczesnych władz państwowych, ta organizacja została zlikwidowana.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Bohaterski kapłan

Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Kazimierz Kręcki urodził się w Raciążu (powiat tucholski) 27 lutego 1817 r. w rodzinie rolnika Mateusza i Józefiny z Grabowiczów. Od 1831 r. uczył się w Gimnazjum Chojnickim, gdzie prawdopodobnie należał do tajnej organizacji uczniowskiej „Polonia" (ok. 1837-1840).

Lokalny autorytet

Po dziewięciu latach nauki w Chojnicach i uzyskaniu matury (1840 r.) wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Wyświęcony na kapłana został 14 kwietnia 1844 roku. Posługę wikariuszowską pełnił najpierw w Świeciu, a następnie otrzymał nominację na proboszcza w Starogrodzie k. Chełmna (1845), gdzie pracował aż do śmierci. W powierzonej mu parafii i w jej okolicy prowadził wśród ludu akcję oświatową. W 1848 r. założył terenowe koło Ligi Polskiej. Wspierał utworzone w pobliskim Chełmnie Towarzystwo Pomocy Naukowej, które z czasem zaczęło oddziaływać na wiele powiatów Prus Zachodnich. Już po kilku latach zarządzania wspólnotą parafialną w Starogrodzie zdobył uznanie Polaków z ziemi chełmińskiej. Jako delegat dekanatu chełmińskiego uczestniczył (1849) w konferencji diecezjalnej w Pelplinie; wystosował też, z innymi duchownymi, petycję do ministerstwa oświaty w Berlinie w sprawie używania języka polskiego w szkolnictwie elementarnym i średnim.

Biograf biskupów

Po śmierci ks. Adama Pokojskiego (1849) przejął redakcję wychodzącego w Chełmnie „Katolika Dyecezyi Chełmińskiej". Czasopismo ukazywało się raz w tygodniu do września 1851 roku i oprócz zagadnień religijnych poruszało sprawy narodowe, w tym obronę polszczyzny przed postępami germanizacji. Na łamach „Katolika…" ks. Kręcki ogłosił cykl artykułów „Życiopisy biskupów chełmińskich". Jak podaje prof. Andrzej Bukowski periodyk przestał być wydawany z powodu obostrzeń wynikających z nowego pruskiego prawa prasowego. Podczas powodzi, jaka nawiedziła jego parafię, ofiarnie ratował mienie mieszkańców. Wydarzenie to przyczyniło się do choroby (gruźlica płuc), która doprowadziła do przedwczesnej śmierci proboszcza 13 lutego 1856 r. w Starogrodzie. W pamięci parafian przetrwał jako „ksiądz-bohater". Warto odnotować, iż zasługi tego kapłana, a w młodości filomaty chojnickiego, zostały docenione przez redakcję cieszącego się wielkim szacunkiem Polskiego słownika biograficznego (tom XV, 1970 r., s. 298).

Późnobarokowy kościół parafialny świętej Barbary w Starogrodzie wybudowany w 1754 roku z fundacji biskupa Wojciecha Stanisława Leskiego.

Kapłańskie tradycje

Bratem Kazimierza Kręckiego był Jan Walenty Kręcki (1823-1894), absolwent Gimnazjum Chojnickiego (1845), wyświęcony na kapłana w Gnieźnie w 1850 roku. Podczas studiów opuścił on mury seminaryjne, aby wziąć udział w powstaniu wielkopolskim (1848). Zarówno Kazimierza jak i Jana w czasie ich edukacji teologicznej wspierał finansowo ich stryj ks. Józef Kręcki (1783-1853), proboszcz w Sypniewie.

GOŚĆ Z KOSMOSU CZYLI METEORYT „KŁODAWA"

Trzydzieści lat temu, w październiku 1986 roku, ziemię chojnicką, Polskę a także cały naukowy świat obiegła sensacyjna wiadomość o znalezieniu unikatowego meteorytu. O sprawie pisały gazety w całej Polsce (Kurier Polski Nr 1(8.503) 3-5.01.87, Dziennik Łódzki nr 2 (22212) z 3,4.12.1987), zarówno te popularne jak i naukowe (Przegląd Geologiczny nr 1 (405) styczeń 1987). Stosowny artykuł ukazał się także w lokalnym periodyku „Zeszyty Chojnickie". Autor pisał między innymi: „Kłodawa" jest prawdziwą rewelacją naukową, gdyż znaleziska takie są na ziemiach polskich bardzo rzadkie. Znane są kratery meteoryczne „Morakso" pod Poznaniem, a w czasach historycznych obserwowano upadki meteorytów w 1868 roku w rejonie Pułtuska i w 1935 r. w okolicach Łowicza. Znaleziska meteorytów kopalnych są niezwykle rzadkie, a po raz pierwszy w świecie natrafiono na taki podczas wierceń". Nic dziwnego, że cały naukowy świat oszalał na punkcie meteorytu „Kłodawa".

Rdzeń 30-centymetrowej długości pozyskany z otworu 5Kł z głębokooeci ok. 240 m— powierzchnia zewnętrzna.

Po wielu latach i przeprowadzonych specjalistycznych badaniach obraz tego „cudownego" odkrycia jest jednak zgoła inny. Ale po kolei. Zakład Geologii Złóż Węgla Brunatnego Instytutu Geologicznego w Warszawie prowadził od początku lat 80-tych wstępne poszukiwania złóż węgli brunatnych w osadach trzeciorzędowych, w strefach lokalnych anomalii grawimetrycznych rozrzuconych na obszarze Pomorza. Badania prowadziło Przedsiębiorstwo Robót Wiertniczych w Gdańsku pod kierownictwem mgr inż. R. Rippela. 29 października 1986 r. podczas realizacji badań poszukiwawczych w rejonie Kłodawy w otworze 5-Kł zlokalizowanym w terenie przez st. techn. F. Ambroziaka, na głębokości ok. 240 m nawiercono twardy utwór metaliczno-skalny, który po wstępnych oględzinach i badaniach wykonanych w Instytucie Geologicznym okazał się materią meteorytową. Ze względu na dużą twardość materii meteorytowej, w której składzie występuje m.in. cohenit - naturalny odpowiednik cementytu ze stali, kilkakrotne próby przewiercenia meteorytu nie powiodły się i zakończyły się urwaniem aparatu rdzeniowego oraz przewodu wiertniczego. Jednakże dzięki wysiłkowi ekipy wiertniczej udało się uzyskać kilka odcinków rdzenia z substancji meteorytowej o łącznym ciężarze ok. 6 kg (w tym ok. 5 kg rdzenia z koronki o średnicy 132 mm i ok. 1 kg z koronki 93 mm). W wyniku tamtych badań poznaliśmy też profil litologiczny otworu Kłodawa 5-Kł. Do głębokości 63 m są to osady czwartorzędowe - gliny zwałowe, piaski drobno- i średnioziarniste oraz otoczaki, pomiędzy 63 a 246 m osady trzeciorzędowe, w tym: pomiędzy 63 a 114 m miocen - piaski kwarcowe z muskowitem, bardzo drobnoziarniste oraz mułki nieco zawęglone, laminowane, z licznym muskowitem, pomiędzy 114 a 246 m oligocen: piaski kwarcowe z muskowitem i nielicznymi ziarnami glaukonitu, bardzo drobnoziarniste i pylaste, szarozielone. Znaleziony w Kłodawie meteoryt, zgodnie z ogólną klasyfikacją, zaliczono wtedy do grupy meteorytów żelazno-kamiennych o strukturze brekcjowej, gdzie fazę metaliczną stanowi głównie kamacyt (żelazo rodzime) i wymieniony już cohenit (węglik żelaza). Uwagę badaczy zwróciła bardzo mała zawartość niklu (rzędu ułamka procenta) oraz zwiększona domieszka manganu. Sądzono wówczas, że znajdujący się w głębi meteoryt, lub jego fragmenty czy ułamki, mają znaczniejsze rozmiary i dużą masę - rzędu kilkunastu lub nawet więcej ton. Pisano także, że „interesującym faktem jest lokalizacja kopalnego meteorytu z Kłodawy na skraju kolistej struktury Kościerzyny, wyznaczonej ze zdjęć satelitarnych przez J. Bażyńskiego".

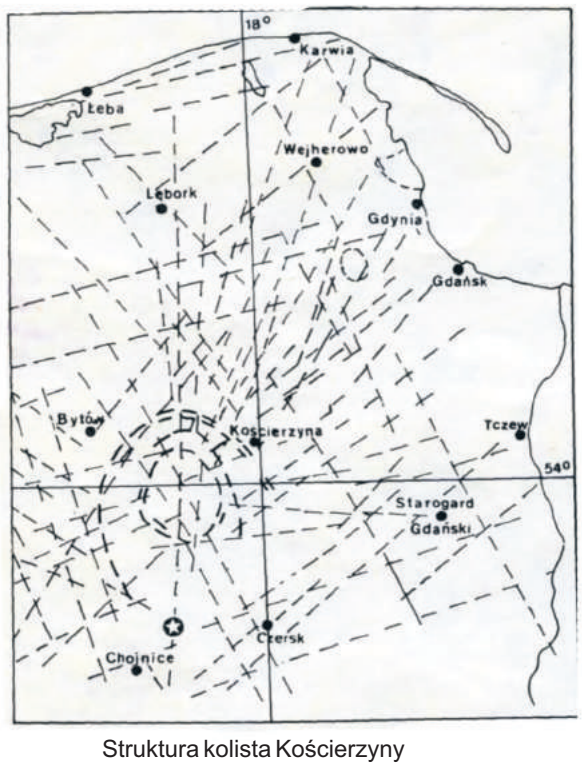

Struktura kolista Kościerzyny

Przez 20 lat okaz z numerem inwentarzowym „610.IV.1" leżał w zbiorach Muzeum Geologicznego Państwowego Instytutu Geologicznego i był prezentowany jako domniemany meteoryt — ewenement na skalę światową.

Wystawiony fragment wzbudzał zainteresowanie wielu osób zajmujących się meteorytami, zainteresowanie połączone z niedowierzaniem. Trzeba by rzeczywiście niebywałego szczęścia by trafić na meteoryt w trakcie wiercenia i to na tak znacznej głębokości.

W 2006 r. postanowiono przeprowadzić badania, żeby ostatecznie ustalić genezę okazu. Do badań mikrochemicznych i mineralogicznych wytypowano cały odcinek rdzenia, w którym w masie ciemnego, zwartego osadu znajdowały się metalowe fragmenty o zagadkowym pochodzeniu. Wzdłuż powierzchni przepiłowanego rdzenia został odcięty 0,5-centymetrowy plaster. Podzielono go na 4 części, żeby łatwiej było go preparować. Badania zostały wykonane przez Ewę Starnawską w Sekcji Mikroskopii Elektronowej Państwowego Instytutu Geologicznego i na Wydziale Inżynierii Materiałowej Politechniki Warszawskiej oraz przez Łukasza Karwowskiego w Instytucie Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego. Stosowano mikroskopię optyczną oraz elektronową. Badania pokazały, że skład chemiczny badanych elementów metalowych jest zróżnicowany, co świadczy o tym, że w obrębie rdzenia znajdują się różne fragmenty skorodowanej stali oraz żeliwa. Potwierdza to jednoznacznie porównanie składu chemicznego Kłodawy ze składem żeliw i stali narzędziowych. Także porównanie wyników analiz mikrochemicznych materii z otworu 5Kł z analizami EDX oraz WDX meteorytu Morasko równie jednoznacznie wyklucza teorię meteorytowego pochodzenia badanej materii. Gdyby materia metaliczna z tzw. meteorytu Kłodawa pochodziła z jakiegokolwiek meteorytu żelaznego, faza metaliczna powinna zawierać przynajmniej ok. 5–7% wag. niklu. Fazy siarczkowe siarczków żelaza, odpowiadające troilitowi, powinny być nodulami otoczonymi płatkowym grafitem i obwódkami schreibersytu — fosforku żelaza i niklu. Po trawieniu nitalem na powierzchniach faz metalicznych meteorytów powinny się pojawiać charakterystyczne linie Widmanstättena i Neumanna. Tego typu cech nie zaobserwowano. W zamian uzyskano obraz struktury perlitowej typowej dla stali, w której wydzielenia węglików (cementytu) tworzą pałeczkowate, równoległe pakiety rozrzucone między ziarnami ferrytu. Nie stwierdzono także form krystalizacji w postaci chondr.

Badacze doszli do wniosku, że wiercono „na siłę", dlatego wytworzona poduszka gazowa uniemożliwiła chłodzenie, a w wyniku tarcia doszło do procesów częściowego nadtapiania. Meteoryt „Kłodawa" z naukowego ewenementu przeistoczył się w zniszczoną koronkę wiertła, z materii kosmicznej w stal narzędziową. Konkluzja z raportu badawczego jest jednoznaczna: „tzw. meteoryt Kłodawa powinien zostać wykreślony z muzealnego wykazu meteorytów".

Jacek Klajna

Krystian Reszczyński

Pocztówki z mojej kolekcji.

MURY OBRONNE

Kolejne pocztówki jakie chciałbym państwu zaprezentować przedstawiają mury obronne miasta a wraz z nimi bramę człuchowską i nieistniejącą już w oryginalnej wersji basztę wronią. Pierwsza z nich została wysłana na początku 1900 r. druga zaś w roku 1917. W czasach średniowiecznych obronność miasta stanowiła podstawowy element jego planowania. Przed budową zwracano uwagę na położenie w aspekcie jego późniejszej obronności. Przy płaskim pomorskim terenie duże znaczenie dla miasta miało nieistniejące już jezioro zakonne, a cały system budowy miejskich umocnień przypadł na czas panowania w mieście Krzyżaków, czyli na pierwszą połowę XIV wieku. W czasie następnych dziesięcioleci prócz murów obronnych wzniesiono 24 baszty i trzy bramy, Krzyżacy postanowili zrobić z Chojnic twierdzę nie do zdobycia.

A jak w ogóle Krzyżacy znaleźli się w Chojnicach? Wszystko zaczęło się od Gdańska, który to pragnęli zająć Branderburczycy. Władysław Łokietek nie mógł udzielić pomocy gdańskiej załodze, gdyż umacniał właśnie swą władzę w Małopolsce, wyraził więc zgodę by gdańszczanie wezwali na pomoc Krzyżaków, wedle umowy mieli oni odeprzeć wroga w zamian za zwrot poniesionych kosztów, które gwarantował im nasz król. Krzyżacy zrobili swoje, jednak korzystając z okazji usunęli z zamku gdańskiego polską załogę. Po zajęciu zamku opanowali całe miasto dokonując przy tym rzezi, a za mordowanie mieszkańców skarcił ich nawet w oficjalnym piśmie ówczesny papież Klemens V. Niedługo po zdobyciu Gdańska Krzyżacy opanowali Tczew a po nim Chojnice. Jedyną bramą, która się zachowała z tamtego burzliwego okresu jest brama człuchowska, była ona jedną z trzech bram wjazdowych do miasta, bramy gdańską i młyńską rozebrano ok. 200 lat temu a na ich miejsce wzniesiono budynki mieszkalne. Zachowana brama służyła również jako wieża obserwacyjna, arsenał oraz więzienie. Już w XVII wieku gotyckie mury obronne zaczęto stopniowo rozbierać a materiał z nich pozyskany posłużył w dalszej rozbudowie miasta.

Reasumując ówczesną kartę historii Władysław Łokietek chyba zbyt zlekceważył Krzyżaków, w początkowej fazie miał ogromną szansę wyprzeć najeźdźców z Pomorza Gdańskiego, bał się jednak interwencji czeskiej po buncie biskupa krakowskiego Jana Muskata i nie chciał rozdzielać swych sił. Co prawda Łokietek próbował później rokować z Krzyżakami jednak Ci zażądali zbyt wysokiej zapłaty za odsiecz Gdańska, przewyższającą podobno wartość całego Pomorza, za które to złożyli nawet ofertę kupna, odrzuconą przez Łokietka. W skutek bierności zbrojnej polskich sił Krzyżacy jeszcze bardziej się umocnili, zdobywając nowe tereny jak, np. Świecie i stali się panami Pomorza Gdańskiego, miało to dla zakonu kapitalne znaczenie polityczne, strategiczne jak i handlowe.

Pierwotne oszukanie Polaków poskutkowało stworzeniem silnego państwa zakonnego nad Bałtykiem, z którym musieliśmy się borykać przez najbliższe dwa wieki, po którym do dziś pozostało na Pomorzu wiele arcyciekawych pamiątek także w Chojnicach.

Krystian Reszczyński

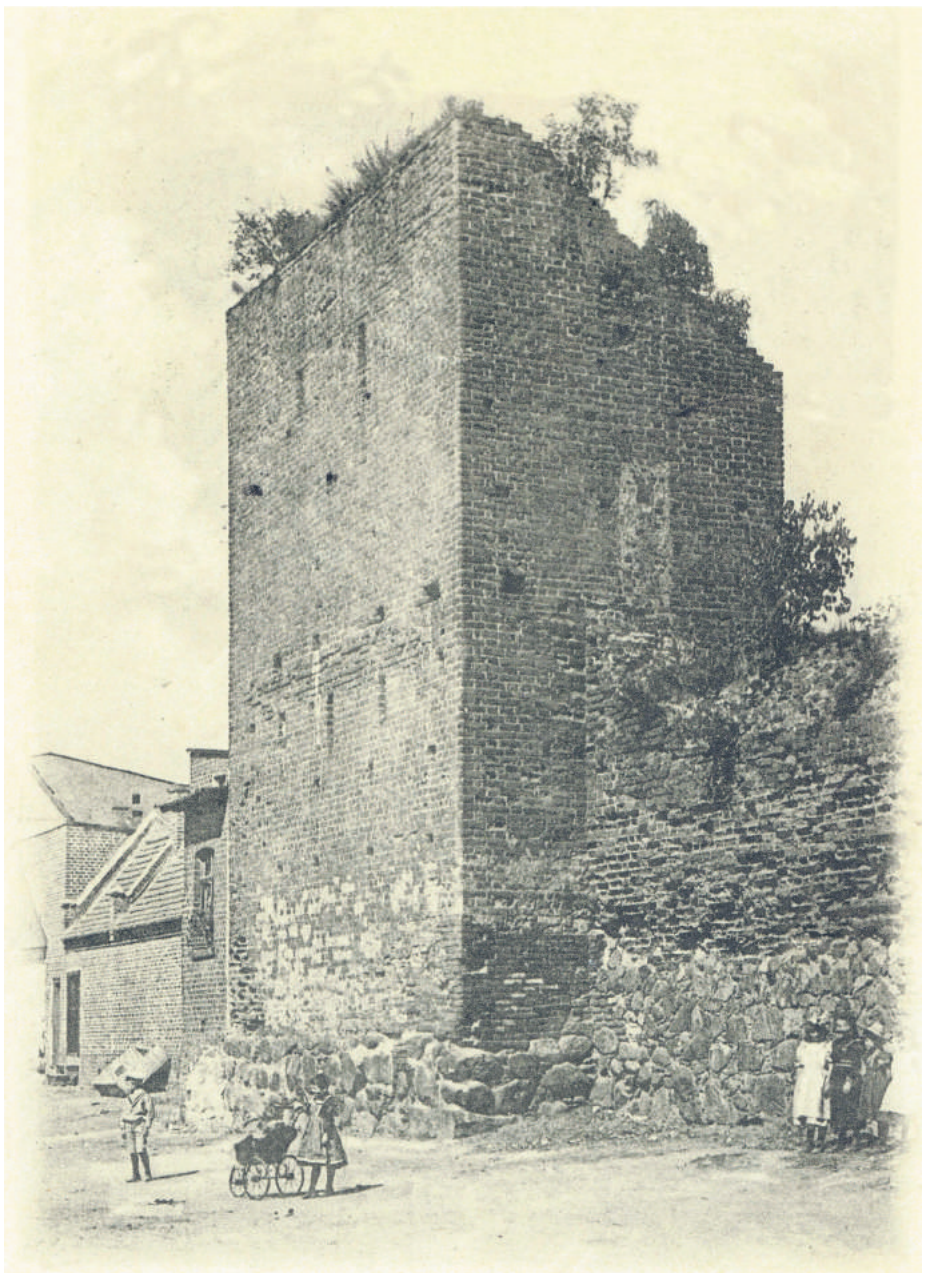

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

chojniczanin, malarz, rzeźbiarz, medalier, poeta, rysownik, plakacista, scenograf etc. etc. etc.

Janusz Jutrzenka Trzebiatowski

Janusz Jutrzenka Trzebiatowski urodził się 9 lipca 1936 roku w Chojnicach. Pochodzi z zasłużonego dla Polski pomorskiego rodu szlacheckiego. Jest synem Józefa Trzebiatowskiego, długoletniego naczelnego sekretarza miejskiego Chojnic i współtwórcy polskiej administracji w roku 1922. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Malarz, rzeźbiarz, scenograf, medalier i plakacista. Dotychczasowy dorobek artystyczny to 212 wystaw indywidualnych, udział w 510 wystawach międzynarodowych i polskich. Dzieła artysty znajdują się w 109 muzeach na całym świecie. Opublikował czternaście zbiorów poetyckich. Współtwórca Galerii Sztuki Polskiej 84' w Chojnicach i Muzeum w Baszcie, którym to instytucjom przekazał kilkaset dzieł własnych i czołowych polskich artystów.

Czuje się pan bardziej związany z Krakowem czy z Chojnicami?
Gazety krakowskie pisały o mnie „Jedyny Kaszuba w Krakowie" ponieważ ja tą swoją „kaszubskość" i chojnickie pochodzenie bez przerwy podkreślam. Tu są moje korzenie i przynależność, zawsze twierdzę, że „jestem Kaszubą i kropka".

Talent artystyczny to rzecz bardziej wrodzona czy wyuczona?
Tu na dole w baszcie są obrazy, które namalowałem w 10 klasie, grałem na skrzypcach i realnie miałem być muzykiem … te obrazki dokumentują mój rozwój. Myślę, że musi być talent, musi być z łaski Boga coś dane, ale później to jest nieustająca praca, nie ma świąt, nie ma niedziel, nie ma urlopów, człowiek wstaje i robi zapisek poetycki czy szkic do obrazów. Cały nasz dom to dom sztuki. Córka została pianistką, natomiast żona jest poetką i ma też kilka poważnych pozycji prozatorskich. Generalnie ma w swoim dorobku 17 książek. Jest też redaktorem naczelnym dwóch pism o sztuce: „Hybryda" i „Literat Krakowski" oraz prezesem Krakowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich

.

Uprawia Pan wiele rodzajów działalności artystycznej. Jakby Pan uszeregował te pasje?
Nie ma u mnie takiej gradacji. Jeśli pracuję dużo to właśnie na wielu poletkach. Zmęczony pracą malarską przechodzę do rzeźby. Przechodzę płynnie z problemu do problemu.

U prawie każdego artysty można wyodrębnić „okresy twórcze". Czy Pan także dzieli swoją twórczość na takie okresy?
Nie. Ponieważ ja uważam, że wszystko co najważniejsze jest dopiero przede mną. Gdybym tego celu nie widział to bym nie pracował po 15 godzin na dobę. Ja wciąż jestem tak naładowany ilością pomysłów, wizji pewnych, że realizuję ok. 20% z nich, a 80 % przepada z racji braku czasu na ich realizację. Stąd ten nieustający pośpiech. Czas zaczyna się ograniczać.

Lata 60-te i 70-te w Krakowie to czasy Karola Wojtyły. Spotykał Pan przyszłego Papieża?
Jedenaście lat byłem specjalistą architektury wnętrz. Mam nawet stosowny tytuł magistra architekta wnętrz równolegle z malarstwem i rzeźbą. Jestem autorem jednego z kościołów na Podhalu, jeszcze budowanego pod miłościwym jego nadzorem. Wielokrotnie ściskałem jego dłoń nie wiedząc wtedy, że zostanie świętym. Myślę więc, że coś na mnie musi spłynąć. Ja przez 6 lat współpracowałem bardzo blisko z Karolem Wojtyłą w zakresie sztuki i architektury podczas budowy kościoła w Sieprawiu gdzie powstała pierwsza abstrakcyjna ściana ołtarzowa mojego projektu. Projekt tej ściany leżał przez 1,5 miesiąca na biurku przyszłego Papieża i on codziennie z nim przebywał zanim podjął męską decyzję o jego realizacji. Dzisiaj ten sam projekt, w ceramice barwionej, wisi na ścianie baszty w Chojnicach.

Projekt ściany ołtarzowej kościoła w Sieprawiu.

Potem została mi zlecona praca przebudowy wnętrz zachodniego skrzydła Pałacu Biskupiego, czyli jego pomieszczeń osobistych. Robiłem tam też dokumentację inwentaryzującą i dlatego byłem „gościem" wszystkich zakamarków prywatnych Karola Wojtyły. W pałacu „meblościanki Kowalskich" sąsiadowały z meblami o kolosalnej wartości artystycznej i historycznej, np. biurkiem na którym było wyrzeźbione „Pisownik Stanisława Augusta". Dlatego decyzja Wojtyły by uporządkować to skrzydło Pałacu Biskupiego była słuszna.

Ogarnia Pan swoją twórczość statystycznie? Wie Pan ile namalował obrazów, stworzył rzeźb, medali, rysunków?
Nie, nie. Są tacy twórcy jak np. Duda Gracz, który każdy swój obraz w miniaturze rysował w pamiętniku i potem posługiwał się nadanymi im numerami. Ja w genach nie mam tego zwyczaju i dobrze bo nie chcę na to tracić czasu. Moja idea zawsze polegała na pewnej złośliwości, także w stosunku do siebie, jeśli to jest dzieło cenne - to sobie wszyscy inni resztę ustalą. Jeśli dzieło jest nic nie warte to niech znika, ginie i przepada w śmietnikach. Spisuję jedynie dość dokładnie wystawy oraz muzea w których pojawiają się moje prace. Ostatnio Muzeum w Koszalinie kupiło po kimś kolekcję dzieł gdzie były też moje prace. To cieszy. W Częstochowie jest muzeum monet i medali związanych z Janem Pawłem II i okazało się, że mają trzy moje prace, a dodatkowo chcą pozyskać tą, która jest tutaj w Baszcie. Ta praca została wykonana w jednym egzemplarzu na „pożegnanie" Jana Pawła II i teraz postanowiłem wykonać wtórny egzemplarz . (zdj. poniżej)

To przyklad, że nie zawsze następuje pozyskanie dzieła wprost od twórcy. Stąd ilość kolekcji, w których są moje prace może być znacznie większa.

W latach 80-tych przekazał Pan do chojnickiego muzeum bardzo dużą kolekcję dzieł, które są teraz własnością miasta Chojnice. Jak do tego doszło?
Zamysł tamtej kolekcji powstał w 1980 roku w Beskidach kiedy odwiedził mnie ówczesny Naczelnik miasta Pan Szczukowski. Ja mówię do niego „zróbmy to Muzeum Sztuki Współczesnej - dzieci chojnickie muszą zobaczyć jak wygląda Hasior, Kantor, Szajna i ci inni twórcy. Jak wygląda sztuka". Dlatego zwróciłem się do 100 moich przyjaciół, w większości najwybitniejszych ludzi sztuki w Polsce, z prośbą o przekazanie jednego dzieła. Większość z nich: profesora Szajnę, Hasiora, Gepertową czy Berdyszaka odwiedziłem osobiście. Otwieraliśmy to w maju 1984 roku, stąd „Kolekcja Stuki Polskiej'84" i faktycznie zbiegiem okoliczności w dniu otwarcia mieliśmy 84 dzieła sztuki. Potem uzupełniliśmy tą kolekcję do 100 dzieł, między innymi o pracę Taranczewskiego, Aleksiuna, czy Werszel. Ta kolekcja to absolutna perełka.

Ma Pan swój ulubiony obraz? Który obraz jest najbliższy Pana sercu?
Ten, który dopiero powstanie. Zawsze najbardziej podnieca ten, który się aktualnie tworzy. Nie mam takich ukochanych, to tak jakby matkę zapytać, które dziecko jest najbardziej wartościowe.

A jak Pan „ładuje akumulatory"? Jak Pan wypoczywa?
Jeszcze nie wypoczywam. Jeszcze nie zwolniłem tempa. Generalnie pracuję na okrągło, na pełny zegar. Dwadzieścia pięć lat temu byłem na dwutygodniowym urlopie z żoną. Planuję unormować swój tryb życia ale co roku odwleka się to w czasie. Nawet z Krakowa do Chojnic jeżdżę nocnym autobusem by nie tracić dnia.

Problemem chojnickich artystów jest brak sklepu plastycznego. Jak Pan zaopatruje się w materiały do pracy artystycznej?
W Krakowie sklepów jest „po dziurki w nosie", trzeba mieć tylko dużo pieniędzy. Materiały profesjonalne są gigantycznie drogie. Coś o tym wiem bo pracuję wyłącznie na „górnych półkach". Taki sklep, całkiem przyzwoicie zaopatrzony, jest natomiast w Człuchowie. Brak sklepu w Chojnicach jest moim zdaniem skandalem. Ale w Krakowie też miałem problemy z zakupem np. pasteli Sanneliera. Szukałem wszędzie, nikt nie sprowadzał. Jako profesjonalista, uważam, że mogę chodzić bez portek … ale materiał muszę mieć. I proszę Pana sprowadzono je wyłącznie dla mnie. (Pastele francuskiej manufaktury Gustava Sennelier, od 1887 roku nierozerwalnie kojarzone są z produkcją najwyższej klasy materiałów dla artystów plastyków. - przyp. red).

W Chojnicach brakuje typowej sali wystawienniczej dla artystów plastyków. Jakie jest pana zdanie na ten temat?
Dolna sala kościoła gimnazjalnego zupełnie odpada bo nie ma światła dziennego. Kiedyś miałem wystawę swoich pasteli w sali posiedzeń Rady Miejskiej, ale krótko bo była niebawem sesja i inne spotkania. Uważam, że to jest gigantyczny błąd, że Chojnice nie mają uczciwego Centrum Kultury. Wzgórze Ewangelickie jest miejscem genialnym i powinien być rozpisany konkurs, nawet międzynarodowy, na architekturę, na bryłę dominującą nad miastem, z tarasami widokowymi, a od frontu kawiarnia z panoramą starego miasta. Przeskalowując, to powinno być jak opera w Sydney, gdzie gmach opery jest symbolem całego miasta. I to jest Chojnicom najbardziej potrzebne, bo Chojnice zawsze będą kulturą stały.

A Pana baszta?
Kiedy z Panem Burmistrzem podjęliśmy to dzieło i on wziął na swoje barki ciężar realizacji to pięć lat już było nieczynne archiwum, a mury jadły grzyby i był tu zakaz wstępu. Zdjęliśmy wewnątrz 100% tynku odsłaniając fragmenty autentycznego gotyku. Myśmy ten obiekt ochronili i przywrócili miastu. Wszystko to, co tu jest, mojej ziemi rodzinnej i ludziom tej ziemi ofiarowałem. Całą moją podstawową część dorobku artystycznego. Są tu też obiekty sztuki dawnej i etnograficzne, przywiezione z moich wypraw poznawczych. Jeden z najstarszych obiektów sztuki buddyjskiej, datowany na połowę XVI w., jest właśnie tu w Chojnicach. W Polsce innych szesnastowiecznych obiektów sztuki buddyjskiej praktycznie nie ma. Jest tu Madonna gotycka z czasów gdy budowano Farę. Jest

Waza z epoki Ming

tu też waza porcelanowa z 1400 r. Łącznie jest tu ponad 500 dzieł sztuki które przekazałem i dziś są one własnością społeczeństwa miasta Chojnice.

I na koniec. Co chciałby Pan powiedzieć Chojniczanom?

Że ich kocham.

Rozmawiał: Jacek Klajna

KRETA

Z uwagi na brak pewności co do terminu urlopu, nie planowałam wcześniej żadnego konkretnego kierunku wyjazdu. Dałam się ponieść spontanicznemu wyborowi miejsca na wakacyjne leniuchowanie. Tym razem padło na Kretę, część zachodnią. Po wyczerpujących wyszukiwaniach ofert last minut – udało się znaleźć coś konkretnego. No i poleciałam…. Nocne latanie nie jest moim ulubionym czasem na podróż, cóż jak nie ma wyboru… Kreta powitała nas ciepłym podmuchem powietrza. Transfer do hotelu i jak zwykle chwile napięcia: czy nie będzie jakiejś wtopy znowu… (ciągle mam w głowie Krym…) . W nocy recepcja hotelu nie pracuje, więc od rezydentki dostałyśmy plan hotelu z zaznaczoną drogą dotarcia do pokoju. Pomimo zmęczenia udało się –klucz w drzwiach. Po szybkiej lustracji wielkie uff… jest ok. Na początek jak zwykle zapoznanie się z okolicą. Miejsce pobytu: Adelianos Kambos – mała turystyczna miejscowość. Niewiele do zwiedzania, jednak stanowi dobrą bazę wypadową i spokojne miejsce do wypoczynku. Połączenia autobusami liniowymi z Rethymnonem co 30 minut, odległość ok. 7 km. Jako, że nie można się ciągle lenić postanowiłyśmy udać się na wycieczkę do stolicy regionu. Bilet w autobusie liniowym kosztuje 1,30€ w jedną stronę, co dyskredytuje wypożyczenie auta, a jednocześnie przybliża do bliższego poznania normalnego życia na wyspie. Podjeżdżamy do ostatniego przystanku i wita nas tętniące życiem miasto. Z planem w ręku zapuszczamy się w uliczki starego miasta. Rethymno liczy sobie 30 tyś mieszkańców. Podobnie jak inne większe ośrodki Krety (Chania, Iraklion) posiada minojskie korzenie, oraz różne pozostałości po cywilizacji tureckiej. Zachwyca wspaniałą architekturą z czasów weneckich i śródziemnomorską atmosferą. Oczywiście starówka pełna turystów. Wchodząc w wąskie uliczki mija się stragany i małe sklepiki oferujące wszystko to co z wyspą związane: oliwę z oliwek, ceramikę, kosmetyki, przyprawy, lokalne alkohole. Sprzedawcy uśmiechem zachęcają do zakupów, a nawet próbują mówić w języku polskim. Poruszając się labiryntem urokliwych uliczek dotarłyśmy do górującej nad miastem twierdzy weneckiej. Stąd rozciąga się cudowny widok na miasto , port i morze. W drodze powrotnej natknęłyśmy się na fontannę Rimondi – centrum starówki, a jednocześnie symbol miasta.

Wokół mnóstwo kawiarenek i restauracji. Kolejną atrakcją zachodniej Krety jest wąwóz Samaria, liczący sobie 16 km długości. Jest to najdłuższy wąwóz w Europie. Aby dotrzeć do wejścia do wąwozu należy przejechać wyspę w poprzek, poprzez Góry Białe (nazwa łańcucha pochodzi od rodzaju skały z której jest zbudowany – białego wapienia). Nie jest wskazane aby dojechać tam autem, chyba, że kierowca zostaje i potem zjeżdża do portu w Chora Sfakion. Autokar dojeżdża do samego wejścia do wąwozu. Chwila przed wielkim wyzwaniem jak zwykle: bary, restauracje, pamiątki, kasa z biletami … i w drogę . Pierwsze metry są najtrudniejsze. Schodzi się z wysokości ok.1200 m n.p.m. po kamieniach, korzeniach wystających z ziemi, nierównych schodach. Jedno szczęście, że jest w miarę wcześnie i droga prowadzi w cieniu świerków, pinii, dębów, cyprysów. Biuro podróży ma dobrze te wycieczkę zorganizowaną. Każdy dostał w rękę mapkę z zaznaczonymi miejscami postojowymi i czasem w jakim najpóźniej trzeba wyjść z poszczególnych punktów aby zdążyć na prom. Pierwszy przystanek po 300 metrach. Punkty te są dobrze przygotowane. Są miejsca aby się ochłodzić, posilić i pozachwycać widokami. Schodzi się cały czas w dół więc kolana

niestety dostają wycisk, ale dla widoków warto…. Zabezpieczona balustradami (niestety nadgryzione przez ząb czasu – nie gwarantują stabilności) trasa, oferuje co jakiś czas ławeczki. Po drodze mija się kaplice Agios Nikolaos, oraz ujęcie wody i toalety. Teraz wąwóz coraz bardziej się wypłaszcza. Gdzieś w połowie drogi znajdują się pozostałości po opuszczonej wiosce Samaria. Jeszcze w latach 60 –tych ub. wieku mieszkali tu ludzie. Po utworzeniu na tym obszarze parku narodowego , zostali oni przesiedleni. Jest to dobre miejsce na piknik. Znajdują się tu toalety, punkt medyczny, i dostęp do źródlanej wody. Od tego miejsca zmienia się charakter wąwozu, idzie się dnem strumienia pomiędzy prawie pionowymi ścianami. Kamienisty szlak otaczają wyraźnie pofałdowane o różnokolorowych warstwach piaskowce. Wąwóz się zwęża. Zawsze zachwycające jest to jak rośliny potrafią uczepić się prawie pionowych skały, jak w szczelinach pojawiają się roślinki i ciągną wodę nie wiadomo skąd. To chyba jest dowód tej nieprawdopodobnej siły życia. Po obu stronach wąwozu widać kolorowe pionowe pasma skał, gdzieniegdzie ślady wypiętrzeń i przesunięć. Jest coraz węższej. W najwęższym miejscu zwanym Stalowymi Wrotami, wąwóz ma tylko ok. 3 m szerokości. Przy wysokości 500m człowiek czuje się naprawdę jak drobinka we wszechświecie. Życie Samarii to nie tylko turyści , ale przede wszystkim raj dla fauny i flory. Występuje tu 450 gatunków zwierząt i roślin unikatowych dla tego regionu, i nigdzie więcej nie występujących naturalnie np. kozy Kri Kri. Od tego miejsca wąwóz znowu się rozszerza w rozległą dolinę. Potem już tylko 3 km betonową drogą do wioski Agia Roumeli. Tam jest czas na plażowanie i możliwość kąpieli. Wejście do morza jest niestety kamieniste, a i w wodzie dużo kamieni. Chwila dla schłodzenia ciała po takiej wyczerpującej wędrówce. Z tego miejsca o 17,30 odpływa prom do Chora Sfakion, tam przesiadka na autokar i powrót do hotelu. Przejście wąwozu zajęło 6 godzin, dotarcie z hotelu do wejścia do wąwozu 3 godziny, powrót do hotelu o godz. 21. Ból kolan 3 dni, zakwasy 7 dni , wspomnienia: na całe życie… Następne dni pozostały na odpoczynek i powrót do formy. Kolejne ciekawe miejsce jakie udało się odwiedzić to plaża Elafonisi. To niewielka wyspa na południowo-zachodnim krańcu Krety. Wyspa łączy się łagodną, płytką laguną z Kretą. Dojechaliśmy tam poprzez równie atrakcyjny wąwóz Topolia. Do dziś mam wielki podziw i wyrazy uznania dla kierowców autokarów poruszających się po tych wąskich , górskich serpentynach dróg. Dla mnie były to chwile grozy gdy z jednej strony widać pnącą się w górę pionową ścianę, a z drugiej strome urwisko. Po drodze zatrzymujemy się w skalnej jaskini i zwiedzamy kaplice Agia Sofia. Wejście do jaskinie po schodach, ale po drodze wspaniały widok na wąwóz Topolia. Jesteśmy pierwszą grupą więc nikt nam nie przeszkadza, aby trochę po zakamarkach jaskini pochodzić. W drodze na dół odwiedzamy tawernę i zaliczamy grecką kawę na zimno. Przed samą plażą Elafonisi zatrzymujemy się w klasztorze Moni Chrisokalitisas „złoty schodek”. Legenda głosi , że ostatni stopień w schodach jest ze złota, a ujrzy go tylko ten kto będzie bez grzechu. Na razie nikt go nie widział….. No i w końcu docieramy na Elafonisi. Pierwszy widok to niesamowity kolor wody, zaraz potem rzuca się w oczy brzeg morza z różowym kolorem piasku. Różowy piasek to nic innego jak miliony fragmentów pokruszonych muszelek. Biały piasek plaży pomieszany z różem, turkusem i granatem wody pozostawia niesamowite wrażenie. Kąpiel w takiej wodzie stanowi super przyjemność. Po kilkugodzinnym plażowaniu i nasyceniu oczu rajskim widokiem, udajemy się w drogę powrotną. Wszak czeka nas jeszcze wizyta w winiarni. Jak to zwykle w takich miejscach bywa, zaprezentowano pokrótce sposób pozyskiwania cennego napoju z lokalnych winogron. Całość zakończyła się degustacją i drobnymi zakupami. Jakoś trudno z tej ilości wysmakowanych win, na koniec wybrać to które nam najbardziej przypadło do smaku, ale cóż… do hotelu wracał z lekka „rozweselony autobus”… samo życie…. Pozostało parę dni leniuchowania na plaży i niestety czas powrotu do domu. Już na lotnisku w kraju powitała nas znaczna różnica temperatury (o zgrozo 12 stopni).

Podróżując nie należy zapominać o kolejnej przyjemności jaką jest jedzenie. Kuchnia kreteńska opiera się na : chlebie, oliwkach, dużej ilości świeżych owoców i warzyw, oliwa z oliwek, czerwone wino, kozie mleko i ser, orzechy, ryby, miód. Szczególnie zasmakował mi grecki jogurt. Różni się od naszego rodzimego: jest gęsty i jedwabisty. Smakuje zarówno z miodem jak i dodatek do pomidorów. Zachwyca prostota sałatki greckiej różniąca się od wersji polskiej. Oryginalna wersja to pomidory, ogórki, cebula, oliwki, feta, oregano i oliwa. Oliwa na Krecie należy do jednych z najlepszych na świecie. Kolejnym daniem charakterystycznym dla tego regionu jest musaka. To tradycyjna grecka zapiekanka z bakłażanem, mięsem mielonym, sosem pomidorowym i beszamelem. Kolejne danie to souvlaki - greckie szaszłyki . Mogą być z wieprzowiny lub z kurczaka. No oczywiście greckie tzatziki, to chyba znają wszyscy: grecki jogurt z czosnkiem i ogórkiem. Podawane jako niezależna przystawka do chleba lub jako dodatek do mięs. No i oczywiście do wszystkiego lokalne wino. Często w restauracji po posiłku kelner przynosi w ramach podziękowania, że wybrano właśnie tę restauracje porcję ouzo (lokalny alkohol – dobry na trawienie). To tylko kilka potraw które udało się spróbować podczas siedmiu dni pobytu. Taki krótki wypad we wrześniu pozwala „przeciągnąć” trochę lato i zachować więcej słońca. Przed nami coraz krótsze dni i ponury listopad. Pozostają zdjęcia i wspomnienia gorącego lata.

Maria Chojnicka

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

WPŁYWAMY NA ZDROWIE

CYKL ARTYKUŁÓW O MEDYCYNIE NATURALNEJ

www.centrumpark.eu
www.fb.com/basenchojnice

CENTRUMPARK chojnice

Centrum Park Chojnice pomaga Andrzejowi Lackowskiemu

Andrzej zbiera środki finansowe na zakup protez oraz rehabilitację. Park Wodny w Chojnicach włącza się do wielkiej akcji zbierania plastikowych nakrętek. Za 1 kg plastikowych nakrętek w skupie Andrzej trzyma około 1 zł. Ogłaszamy specjalną promocję.

Przynieś do Parku Wodnego nakrętki!
1 KG = GODZINNE WEJŚCIE NA BASEN Z SAUNĄ ZA 1 ZŁ DLA 1 OSOBY.

Podczas pełnienia służby wojskowej (13.02.1991 r.) Andrzej uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał uszkodzenia lewego barku splotowego. Pomimo długiego powikłanego leczenia wystąpiły komplikacje spowodowane zakrzepicą żylną, w rezultacie której konieczna była amputacja lewej reki, a jakiś czas później obu kończyn dolnych.

Ostatnia amputacja miała miejsce w ubiegłym roku a więc po upływie okresu 18 lat od zdarzenia się wypadku. W tej chwili Andrzej posługuję się tylko jedną ręką, którą wykonuję wszystkie możliwe czynności, ale i ona jest zagrożona amputacją z powodu przeciążenia.

Zapraszamy klientów indywidualnych i grupy zorganizowane do skorzystania z basenu, a przy okazji wsparcia Andrzeja. Uwaga w przypadku grup zorganizowanych prosimy o wcześniejsze umówienie grupy (data i godzina) tel. 52 39 66 449.

Po największą dawkę zdrowia i relaksu zapraszamy na chojnicką pływalnię: www.centrumpark.eu

SKLEP

MOC NATURY

ze zdrową i ekologiczną żywnością

Poniedziałek - piątek 9.30 - 17.30
sobota 9.00 - 13.30

Chojnice, ul. Cechowa 10
(100 m. od Starego Rynku)

https://www.facebook.com/MocNatury.Chojnice2016

Olej kokosowy na odchudzanie

Trójglicerydy średniołańcuchowe (MCT) to wyjątkowa grupa czystek tłuszczu, ponieważ są one metabolizowane inaczej niż pozostałe tłuszcze. Po dostaniu się do organizmu nie zostają zamienione w tkankę tłuszczową, lecz są od razu wykorzystywane do produkcji energii, a co za tym idzie - do przyśpieszenia tempa przemiany materii. Oznacza to, że po zjedzeniu posiłku z dodatkiem oleju kokosowego szybciej spala się zbędne kalorie, co zapobiega nadwadze i otyłości. Ponadto olej kokosowy jest bardzo sycący, w związku z tym szybko i na długo zaspokaja głód, co zapobiega przejadaniu się i podjadaniu między posiłkami. W konsekwencji w ciągu dnia spożywa się mniejszą ilość jedzenia, a co za tym idzie - kalorii.
W związku z tym olej koksowy powinny włączyć do diety osoby zmagające się z nadwagą i otyłością - zwłaszcza otyłością brzuszną. Potwierdzają to badania brazylijskich naukowców, których wyniki zostały opublikowane w czasopiśmie medycznym "Lipids". W ich eksperymencie wzięło udział 40 kobiet w wieku od 20 do 40 lat, które cierpiały na otyłość brzuszną. Przez 12 tygodni część z nich spożywała dziennie 30 ml oleju kokosowego, a część 30 ml oleju sojowego. W tym czasie miały odżywiać się tak, jak do tej pory i dodatkowo maszerować codziennie przez 50 minut. Okazało się, że po zakończeniu badań kobiety, które spożywały olej kokosowy, miały znacznie niższe BMI i mniejszy obwód w talii niż kobiety, które spożywały olej sojowy.
Osobom odchudzającym się zaleca się stosować dwie łyżki (30 ml) oleju kokosowego dziennie.

produkt dostępny w naszym sklepie

Zobacz też nasz sklep internetowy: https://www.moc-natury-chojnice.pl/

KUCHNIA

ZAKŁAD HODOWLI PSTRĄGA MYLOF

SKLEP RYBNY
WOJTAL

CZYNNY:
PON. - SOBOTA
9:00 - 17:00
DNI WOLNE:
10:00 - 17:00

Tel. sklepu
885 529 000

SKLEP RYBNY
MYLOF

CZYNNY:
PON. - PIĄTEK:
7:00 - 19:00
DNI WOLNE:
10:00 - 19:00

Tel. sklepu
52 39 59 312
663 029 888

Pstrąg z czosnkiem i ziemiakami

Składniki na 4 porcje:

4 pstrągi patroszone, 4 ząbki czosnku, 2 łyżki masła, 2 łyżki oliwy, 1/2 pęczka posiekanego koperku, 1/2 pęczka posiekanej pietruszki, 1 cebula, 1 mała papryczka chili, 1 łyżeczka tymianku, 6-8 średniej wielkości ziemniaków, sól, pieprz, sok z cytryny

Przygotowanie:

1. Ziemniaki kroimy na cząstki lub w grubsze plasterki. Mieszamy z pokrojonym w plasterki czosnkiem, oliwą, tymiankiem i solą oraz drobno posiekaną cebulą, pietruszką i papryczką, .
2. Wkładamy do brytfanki lub naczynia żaroodpornego i wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 180°C na około 20 minut. Od czasu do czasu mieszamy.
3. Ryby myjemy, osuszamy, nacieramy solą i pieprzem, skrapiamy sokiem z cytryny. Rozcieramy masło z koperkiem i nacieramy w środku każdą rybę.
4. Gdy ziemniaki zaczynają się rumienić, ryby układamy na ziemniakach i pieczemy jeszcze około 15-20 minut.

Życzymy Smacznego

RTV EURO AGD

POTWORNY CENOŻERCA

i RATY 50x0%

EURO - LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

NOWOŚĆ! SMART TV 700 PQI WBUDOWANE WiFi
50 cali 49 80 x50 RAT
2490 2799 CENA

SAMSUNG TELEWIZOR LED 50 cali UE50J6240 •4xHDMI •3xUSB •Klasa A+ •Technologia 700 PQI

WIELKA PREMIERA GRY FIFA 17 !!!
NOWOŚĆ! DYSK 500GB 1349 XBOX ONE KONSOLA XBOX ONE S +GRY FIFA17
PC 159
199
NOWOŚĆ! DYSK 1TB 1499 PS4 KONSOLA PS4 1TB +GRA FIFA17
239 GRA FIFA 17

2799 2699 INTEL CORE i5 MATOWY EKRAN FULL HD PAMIĘĆ 8 GB ALUMINIOWA OBUDOWA RADEON R9 M375 DYSK 1000GB Windows 10
Lenovo LAPTOP 15,6" Z51 80K601E2PB

1999 1899 INTEL CORE i3 HDMI PAMIĘĆ 4 GB GEFORCE 920 2GB DYSK 1000GB Windows 10
ASUS LAPTOP 15,6" X540LJ-XX002T

SMART TV 100 PPI WBUDOWANE WiFi
40 cali 27 00 x50 RAT
1350 1599 CENA

THOMSON TELEWIZOR LED 40 cali 40FB5416 •2xHDMI •1xUSB •Klasa A+ •Technologia 100 PPI

ANDROID TV 1000 Hz 3D WBUDOWANE WiFi
55 cali 79 80 x50 RAT
3990 4199 CENA

SONY TELEWIZOR LED 3D 55 cali KDL-55W809C •Procesor X-Reality Pro •4xHDMI •3xUSB •Klasa A+ •Technologia Motionflow XR 1000 Hz

MOC 2400W STOPA CERAMICZNA BLOKADA KAPANIA
229 199 99
PHILIP ŻELAZKO GC4410/02

SYSTEM AUTOCAPPUCINO SZEROKI WACHLARZ USTAWIEŃ ULUBIONYCH KAW STALOWY FRONT
51 80 x50 RAT
2590 2899 CENA
Saeco AUTOMATYCZNY EKSPRES HD8911/09

180 cm WYSOKOŚCI WYŚWIETLACZ ELEKTRONICZNY KLASA A+ NO FROST STAL NIERDZEWNA
31 80 x50 RAT
1590 1699 CENA
SAMSUNG

4 cale EKRAN IPS DUAL SIM 4-RDZENIOWY PROCESOR APARAT 8 Mpix 269 199 GOCLEVER QUANTUM 2 400S
5 cali MODEM LTE APARAT PRZÓD 5 Mpix APARAT TYŁ 8 Mpix 649 499 HTC DESIRE 620
5,5 cala PAMIĘĆ 16 GB 8-RDZENIOWY PROCESOR APARAT 13 Mpix 1299 1199 SAMSUNG GALAXY J7
9,6 cala WiFi 4-RDZENIOWY PROCESOR PAMIĘĆ 8 GB 749 699 SAMSUNG TABLET GALAXY TAB E T560

ZAKRES STRZYŻENIA 3-21 mm ZASILANIE SIECIOWE
89 79 99
PHILIPS STRZYŻARKA QT5115/15

TYLKO W EURO! 2200W MOC
129 99 99
RAVEN CZAJNIK EC006

PŁYTA INDUKCYJNA STEROWANIE SENSOROWE
22 98 x50 RAT
1149 1199 CENA
Electrolux PŁYTA DO ZABUDOWY EHR16340FK •Szerokość 60 cm

FUNKCJA Step+Go CHOWANE POKRĘTŁA UltraFanPlus POWŁOKA ANTYFINGERPRINT TERMOOBIEG, GRILL POJEMNOŚĆ XXL WYŚWIETLACZ ELEKTRONICZNY KLASA A
15 98 x50 RAT
799 999 CENA
Electrolux STAL NIERDZEWNA

60 cm szer. DO ZABUDOWY
WYŚWIETLACZ ELEKTRONICZNY 14 KOMPLETÓW VarioSpeed Plus SZUFLADA Vario3 infoLight KLASA A++AA
„WYJĄTKOWO SZYBKIE ZMYWANIE Z PREZENTEM!" SZCZEGÓŁY W SKLEPACH ORAZ NA EURO.COM.PL
TABLETKI FINISH W ZESTAWIE
33 98 x50 RAT
1699 1799 CENA
SIEMENS ZMYWARKA SN64M080EU •Wys./Szer./Gł.: 81,5/60/55 •aquaSensor •4 temperatury zmywania •4 programy zmywania

WYŚWIETLACZ ELEKTRONICZNY OPÓŹNIENIE STARTU PROGRAM SZYBKI 1000 obr. KLASA A++
15 98 x50 RAT
799 899 CENA
6kg pojemności
INDESIT PRALKA IWDE61052C •Wys./Szer./Gł.: 85/60/54 •Sterowanie elektroniczne

DUŻY WYŚWIETLACZ ELEKTRONICZNY AUTOMATYKA PRANIA SZÓSTY ZMYSŁ: KOLORY OPÓŹNIENIE STARTU 1000 obr. KLASA A+++
19 98 x50 RAT
999 1099 CENA
6kg pojemności
Whirlpool PRALKA AWOC61003P •Wys./Szer./Gł.: 85/60/52 •Cycle End •WaveMotion •Eco Monitor

SPRZEDAŻ 7 DNI W TYGODNIU: euro.com.pl 855 855 855

EXTRA RATY 50x0% !!!
Przyjdź z dowodem osobistym. Do 50 rat bez żadnych kosztów.
DOKUMENT POTWIERDZAJĄCY DOCHODY. WYCIĄG Z KONTA LUB ZAŚWIADCZENIE O ZAROBKACH UŁATWI CI OTRZYMANIE KREDYTU • SKRÓCI CZAS OCZEKIWANIA NA DECYZJĘ BANKU. CENY RATALNE W „EXTRA RATACH 50x0%" DOTYCZĄ PRODUKTÓW OZNACZONYCH „x50 RAT". STOPA OPROCENTOWANIA 0%, RRSO 0%.

CENY RATALNE W „EXTRA RATACH 50x0%" Z OGŁOSZENIA POTWORNY CENOŻERCA DOTYCZĄ PRODUKTÓW OZNACZONYCH „X 50 RAT" I OBOWIĄZUJĄ OD 22 IX 2016r. DO 25 X 2016r. STOPA OPROCENTOWANIA 0%; RRSO 0%; REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA WARTOŚCI TOWARU/USŁUGI 3 200 zł: CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 0 zł, CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU I CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY 3200 zł, OKRES OBOWIĄZYWANIA UMOWY KREDYTOWEJ 50 MIESIĘCY, WYSOKOŚĆ RATY KREDYTU 64 zł. CENA TOWARU/USŁUGI WSKAZANA JEST W OPISIE. W IMIENIU CREDIT AGRICOLE BANK POLSKA S.A., ALIOR BANK S.A. RTV EURO AGD UMOCOWANY JEST DO: ZAWIERANIA, ROZWIĄZYWANIA UMÓW KREDYTOWYCH, ZMIANY W ZAKRESIE PRZEDMIOTU KREDYTOWANIA I DANYCH OSOBOWYCH KREDYTOBIORCY, PRZYJMOWANIA OŚWIADCZEŃ KREDYTOBIORCÓW SKŁADANYCH W WYKONANIU UMÓW KREDYTOWYCH, W TYM O ODSTĄPIENIU OD UMOWY KREDYTOWEJ. DOSTĘPNOŚĆ OFERTY RATALNEJ UZALEŻNIONA JEST OD WARUNKÓW FORMALNYCH OKREŚLONYCH PRZEZ BANKI. „ZASADY OFEROWANIA KREDYTÓW W SKLEPACH RTV EURO AGD" ORAZ „WARUNKI OFERTY PROMOCYJNEJ 50x0%" DOSTĘPNE W STOISKACH OBSŁUGI RATALNEJ.

CENY PRODUKTÓW Z OGŁOSZENIA POTWORNY CENOŻERCA OBOWIĄZUJĄ OD 22 IX 2016r. Z WYŁĄCZENIEM TELEWIZORA SONY KDL-55W809C, KTÓREGO CENA OBOWIĄZUJE OD 22 IX 2016r. Z WYŁĄCZENIEM DESPRESU JAECO HDBW17/EU, LAPTOPA ASUS X540LJ-XX002T, KTÓREGO CENA OBOWIĄZUJE OD 25 IX 2016r. Z WYŁĄCZENIEM MASZYNKI PHILIPS HC5115/15 ORAZ ZŁĄCZKA PHILIPS GC4410/02, KTÓRYCH CENA OBOWIĄZUJE OD 30 IX 2016r. Z WYŁĄCZENIEM CZAJNIKA RAVEN EC006, KTÓREGO CENA OBOWIĄZUJE OD 22 IX 2016r. CENY PRODUKTÓW OBOWIĄZUJĄ DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 25 X 2016r. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI. Z WYŁĄCZENIEM SMARTFONÓW, KTÓRYCH CENY OBOWIĄZUJĄ DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 13 X 2016r. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI, Z WYŁĄCZENIEM TELEFONÓW, KTÓRYCH CENY OBOWIĄZUJĄ DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 16 X 2016r. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI, WYŁĄCZENIEM TELEFONÓW SONY XZ, SONY XA1, KTÓREGO CENA OBOWIĄZUJE DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 3 X 2016r. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI, Z WYŁĄCZENIEM DESPRESU PHILIPS HD8911/09, MASZYNKI PHILIPS BC5115/15, ZŁĄCZKA PHILIPS GC4410/02, LAPTOPA ASUS X540LJ-XX002T, KTÓRYCH CENY OBOWIĄZUJĄ DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 31 X 2016r. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI. TERMIN OBOWIĄZYWANIA CEN PRODUKTÓW MOŻE ULEC ZMIANIE PODCZAS PROWADZONEJ KLIENTOM W SKLEPACH I LUB MEDIACH. ZASTRZEGA SIĘ MOŻLIWOŚĆ WYSTĄPIENIA BŁĘDÓW W PROCESIE PRZYGOTOWANIA OGŁOSZENIA DO DRUKU. W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH CENY PRODUKTÓW W SKLEPACH MOGĄ BYĆ NIŻSZE NIŻ W OGŁOSZENIU.

CHOJNICE 31 STYCZNIA 34 pon.-pt. 9-19 sob. 9-16 niedz. niecz.

LKS Charzykowy Ludowy Klub Sportowy

ŻEGLARSTWO

KLUB CHOJNICKI ŻEGLARSKI 1922

Dorobek Magdy Kwaśnej powiększył się o kolejny złoty medal Mistrzostw Polski!!

Magda nie miała sobie równych podczas Mistrzostw Polski Juniorów i Seniorów, które odbyły się w Górkach Zachodnich w dniach 16-18.09.2016 r. W klasie Laser Radial Kobiet wygrała wszystkie wyścigi, udowadniając, że jest najlepsza w kraju. Ze "srebrem" regaty zakończyła Wiktoria Gołębiewska z MOS SSW Iława, natomiast brązowy medal zdobyła Natalia Stawiarska z AZS UW Warszawa. Druga nasza zawodniczka Oliwia Laskowska zajęła bardzo dobre 13 miejsce w stawce 28 zawodniczek.

W klasie Laser Radial Mężczyzn nasi zawodnicy zajęli następujące miejsca w złotej grupie:

21 m. Damian Kosmalski
(14 m. w klasyfikacji Juniorów)
32 m. Oskar Adamiak
(24 m. w klasyfikacji Juniorów)
39 m. Jakub Domagała
(30 m. w klasyfikacji Juniorów)
40 m. Mieszko Niewiarowski
(31 m. w klasyfikacji Juniorów)

Mistrzem Polski został Marcin Rudawski z MKS DWÓJKA Warszawa, przed Jakubem Rodziewiczem z SEJK POGOŃ Szczecin i Mateuszem Hanke z AZS AWFiS Gdańsk.

Łącznie rywalizowało 90 zawodników.

Łukasz Dzięcielski - ChKŻ

Bardzo dobry start Patryka i Mateusza

Patryk Kosmalski i Mateusz Grzempa mogą zaliczyć zakończone właśnie Międzynarodowe Mistrzostwa Polskiego Stowarzyszenia Klasy Optimist do bardzo udanych. Pomimo bardzo trudnych warunków wietrznych w Dziwnowie pokazali swoją klasę oraz doświadczenie, które zdobyli na Mistrzostwach Świata i Mistrzostwach Europy. W międzynarodowej stawce 310 Optimiściarzy byli najlepszymi wśród Polaków. Patryk zajął 3 miejsce, natomiast Mateusz uplasował się tuż na nim, tracąc tylko 2 pkt. Świadczy to, że walka była bardzo zacięta, aż do ostatniego wyścigu.

Poza zasięgiem byli zawodnicy z Niemiec. Zwyciężył Valentin Muller z BYC przed MahrRoko z PWV.
Pozostali zawodnicy ChKŻ zakończyli regaty na następujących miejscach:

55 m. Kacper Żywiczka
56m.Laura Szulc (13 m. w klasyfik.dziewcząt)
143 m. Jan Krawczyk
170 m. Wojciech Kikmunter
227 m. Jeremi Szczukowski

Łukasz Dzięcielski
Chojnicki Klub Żeglarski

Wrześniowy Puchar Polski klasy Optymist

Wrzesień jak co roku obfitował w regaty organizowane w ramach Pucharu Polski gr A i B w klasie optimist na akwenach morskich. W dniach 3-4 września na wodach Zatoki Gdańskiej w Górkach Zachodnich odbyły się regaty O Puchar Prezesa Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W grupie A na podium stanęła Agnieszka Pawłowska zajmując 2 miejsce w śród kobiet. W grupie B dobrze żeglował Antoni Lipiński zajmując 12 miejsce, 72 był Antoni Szyca, a 87 Mateusz Grabowski. Tydzień później również na wodach Zatoki Gdańskiej tym razem w Gdyni odbyły się regaty o Puchar Opti, które również były Mistrzostwami okręgu Pomorskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego. W tych regatach w gr A bardzo dobrze pożeglowała Barbara Mindak zajmując 6 miejsce w gr A w konkurencji kobiet oraz 3 miejsce w tej kategorii w Mistrzostwach okręgu. Ponownie 12 miejsce w gr B zajął Antoni Lipiński, a 123 miejsce zajął Antoni Szyca.
W dniach 16 – 18 września na morzu w Dziwnowie odbyły się jak co roku Międzynarodowe Mistrzostwa Polskiego Stowarzyszenia Klasy Optimist, które zgromadziły na starcie ponad 300 zawodników z wielu państw. Przez 3 dni zawodnicy rywalizowali w silnym wietrze i wysokim zafalowaniu. W tych zmaganiach najlepiej poradziła sobie Agnieszka Pawłowska zajmując w gr złotej 70 miejsce, 168 w grupie brązowej była Barbara Mindak, a 268 Antoni Lipiński, dla którego był to debiut w tak dużej imprezie.

Sławomir Januszewski

HALA „CENTRUM PARK”
Niedziela 16 października, godz. 18:00

KONKURS

Mamy dla Was 20 bezpłatnych wejściówek

Wystarczy, że prześlecie na adres redakcji Chojniczanin.pl
redakcja@chojniczanin.pl
do dnia 12 października 2016 krótki tekst
„Dlaczego lubię kabaret SMILE”

Decyduje kolejność przesłanych tekstów. Pod tekstem prosimy zamieścić nr telefonu kontaktowego lub adres e-mail. Osoby nagrodzone powiadomimy telefonicznie bądź mailowo. Odbiór wejściówek w czwartek 13.10.2016 w godzinach 09:00 - 12:00, w siedzibie redakcji - Stary Rynek 9-10, III piętro.

MKS CHOJNICZANKA 1930

www.mkschojniczanka.pl

Echa meczu z Wisłą Kraków

Za Chojniczanką mecz 1/8 finalu Pucharu Polski z Wisłą Kraków. Po dzielnej walce z ekstraklasowym rywalem, żółto-biało-czerwoni przegrali 2:1. Bramki dla Wisły zdobywali Rafał Boguski i Krzysztof Mączyński, a dla Chojniczanki Patryk Mikita. Widowisko przy Mickiewicza 12 było na najwyższym poziomie. Łącznie oddano 39 strzały, z czego 20 było zawodników Chojniczanki. W końcówce meczu to zespół z Chojnic mógł przechylić szalę zwycięstwa na własną korzyść. W 87 minucie sędzia nie podyktował rzutu karnego po ręce i faulu Adama Mójty, a w ostatnich minutach świetne okazje miał m.in. Bartłomiej Niedziela i Jakub Biskup. Obie drużyny stworzyły dużo sytuacji. Niepotrzebnie straciliśmy drugą bramkę, do tego po rykoszecie. Zaczęliśmy gonić wynik, nie udało się. Ktoś tu miał dziś słabszy dzień, ale na pewno nie była to Chojniczanka - mówił po meczu trener Maciej Bartoszek. Nie podzieliliśmy losu zespołów z Ekstraklasy, których już w Pucharze Polski nie ma. Było to dla nas trudne spotkanie, ale niczego innego się nie spodziewaliśmy, niż wyrównanej walki i agresywnej gry ze strony Chojniczanki. Nie dziwi mnie ich wysokie miejsce w tabeli, życzę im awansu do Ekstraklasy - komentował szkoleniowiec Wisły Dariusz Wdowczyk. Nie powinniśmy się wstydzić po tej konfrontacji. Mieliśmy tyle sytuacji, że mogliśmy sami rozstrzygnąć ten mecz na własną korzyść. Taka jest piłka, nie udało się wykorzystać tych sytuacji, które mieliśmy. Wisła strzeliła bramkę po rykoszecie i to trafienie zapewniło im awans. - mówił bramkarz Chojniczanki Łukasz Budziłek. Był to ciężki mecz. Spodziewaliśmy się jednak takiego spotkania i że Chojniczanka postawi tutaj ciężkie warunki. Widzieliśmy, że w I lidze zespół z Chojnic prezentuje się naprawdę bardzo fajnie. Dla nas liczy się jednak nasze zwycięstwo, to jest na dzisiaj najważniejsze. Przechodzimy do kolejnej fazy Pucharu Polski i to się dla nas liczy. – uważał po meczu reprezentant kraju - Krzysztof Mączyński.

Chojniczanka zagra z Górnikiem Zabrze

W sobotę 8 października o godzinie 15:00 przy Mickiewicza 12 zagości najbardziej utytułowany polski klub - Górnik Zabrze. Najbliższy ligowy rywal Chojniczanki to 14-krotny mistrz Polski, 4-krotny wicemistrz Polski, 6-krotny zdobywca Pucharu Polski, zdobywca Superpucharu Polski oraz Pucharu Ligi, finalista Pucharu Zdobywców Pucharów oraz ćwierćfinalista Pucharu Mistrzów i Pucharu Intertoto. Tego meczu nie można przegapić! Przedsprzedaż biletów na to wydarzenie w Strefie Kibica Chojniczanki w Domu Towarowym Libera (II piętro) czynnej w godzinach od 10:00 do 15:00 od poniedziałku do piątku oraz w soboty od 10:00 do 13:45.

Nowości gadżetowe Chojniczanki

W Strefie Kibica Chojniczanki w Domu Towarowym Libera oraz e-sklepie (sklep.mkschojniczanka.pl) cały czas na półkach pojawiają się nowe klubowe gadżety. Ostatnimi nowościami są: zegary ścienne, zapachy samochodowe (zapachy: new car, pomarańcza, morski, cytryna, sport fresh), ramki do tablicy rejestracyjnej, pluszak Chojniczanki, skórzane portfele, wiatrówka adidas, bluza adidas, nowe modele koszulek adidasa z herbem Chojniczanki, metalowa zapalniczka benzynowa czy nowe wzory breloków.

KS Boxing Team Chojnice

PIOTR SZCZUKOWSKI POWOŁANY NA MECZ Z NIEMCAMI

Najbardziej utytułowany junior(17-18l) w pomorskiej kadrze okręgu,Piotr Szczukowski został powołany do składu P-OZB na mecz bokserski Polska-Niemcy,który odbędzie 9.09.2016 roku w Trąbkach Wielkich.

-Otrzymałem telefon od jednego z kandydatów na stanowisko prezesa Pomorskiego-OZB Romana Ślagowskiego o powołaniu Piotra na mecz z Niemcami-powiedział Trener Marcin Gruchała-aktualnie przebywam w Turcji na ME kobiet i jeszcze nie miałem okazji porozmawiać z Piotrem o tym starcie.Po powrocie z Ordu ustalimy szczegóły i ewentualny występ naszego zawodnika.Dla mnie najważniejsze będzie dobre przygotowanie naszego zawodnika pod kątem przyszłorocznych Mistrzostw Świata - dodał Marcin Gruchała.

Roksana Giersz,Wiktoria Dąbrowska i Larysa Sabiniarz - „Powołane"

Roksana Giersz,Wiktoria Dąbrowska i Larysa Sabiniarz otrzymały powołanie dotyczące zgrupowania Młodzieżowej Kadry Narodowej Kobiet w COS OPO w Wałczu w dn. 08-15.09.2016r. przed Młodzieżowymi Mistrzostwami Europy w Ordu (TUR). Ostateczny skład na wyjazd do Turcji trenerzy Ludwik Buczyński i Marcin Gruchała ustalą pod koniec zgrupowania.

Kadra szkoleniowa: Buczyński Ludwik – trener Młodzieżowej Kadry Polski Kobiet, Gruchała Marcin – asystent trenera Młodzieżowej Kadry Polski Kobiet, Butryński Łukasz – trener ,,Korona" Wałcz, Poznalski Jarosław – trener ,,Skorpion" Szczecin, Ławiński Piotr – trener ,,Spartakus" Szczecin

Kadetki (15-16 l.)
Giersz Roksana KS Boxing Chojnice waga 46 kg
Pluta Tatiana Star Starachowice waga 48 kg
Pawlak Weronika Gryf Wejherowo waga 50 kg
Pogrzebska Dominika KS Korona Wałcz waga 52 kg
Puszka Daria Berej Boxing Lublin waga 54 kg
Borys Patrycja BKS Hetman Białystok waga 60 kg

Zawodniczki na sparingi walczące z odwrotnej pozycji:
1. Smuklerz Aleksandra Radomiak Radom 81 kg
2. Sabiniarz Larysa KS Boxing Chojnice 75 kg
3. Dąbrowska Wiktoria KS Boixing Chojnice 66 kg
4. Kondej Aleksandra BKS Skorpion Szczecin 69 kg

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

Wyszczególnione w rubryce imprezy są wydarzeniami planowanymi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany terminów dokonane przez organizatorów po ukazaniu się gazety.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

01 Października
MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 11 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Sandecja Nowy Sącz.

01 Października
Gminny Ośrodek Kultury i Sołectwo Zielona Huta zapraszają na Święto Pieczonego Ziemniaka „Prawy na lewego". Miejsce: Zielona Huta.

02 Października
Chojnickie Centrum Kultury i Urząd Miejski w Chojnicach zaprasza o godz. 17:00 do Centrum Sztuki Collegium ARS (podziemia kościoła gimnazjalnego) na koncert, na którym Dorota Lanton zaśpiewa najpiękniejsze francuskie piosenki o miłości. Zaproszenia na koncert wydawane będą w obecnej siedzibie Chojnickiego Centrum Kultury, ul. Młodzieżowa 44 (1 osoba może otrzymać 2 zaproszenia).

03 Października
Dyskusyjny Klub Filmowy „Cisza" zaprasza na film „Samba". Projekcja odbędzie się w Restauracji Sukiennice, bilety w cenie 10 zł. Punktem wyjścia historii opowiadanej w filmie są realia imigracji we współczesnej Francji. Na przykładzie losów dwójki bohaterów, Senegalczyka i francuskiej wolontariuszki, reżyserzy próbują pokazać cudowne zauroczenie przeradzające się w głęboką miłość, rozkwitającą wbrew skomplikowanej rzeczywistości dnia codziennego.

04 Października
Chojnickie Centrum Kultury i Chojnickie Studio Rapsodyczne zapraszają młodzież w wieku ponadgimnazjalnym na warsztaty teatralne. Zajęcia odbędą się we wtorek o godz. 14:30 w Gimnazjum nr 1, ul. Młodzieżowa 44, sala 121. Będzie to cykl warsztatów poświęconych elementarnym zadaniom aktorskim. Prosimy o wcześniejsze zapisy na l.sajnaj@ckchojnice.pl.

04 Października
Straż Miejska w Chojnicach zaprasza na drugą edycję kursu dla pań w zakresie umiejętności obrony przed napastnikiem i udzielenia pomocy przedmedycznej w domowych wypadkach. Bezpłatny kurs planowany jest dla 20 – 24 pań. Sam kurs będzie trwał 3 miesiące, a spotkania mają odbywać się 2 razy w tygodniu we wtorki i czwartki.

07 Października
Do 7 października trwa nabór wniosków o przyznanie stypendiów w obszarze kultury. Wnioski należy składać w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1, w godzinach pracy Urzędu.

07 Października
Klub Cashflow zaprasza za kolejne zajęcia z inteligencji finansowej. Seria szkoleń programu Roberta Kiyosaki Jak rozwinąć swoje finansowe IQ. Kolejne zajęcia odbędą się 14 października, 21 października i 28 października w Centrum Edukacyjno Wdrożeniowym. Po 10 lekcjach każdy uczestnik otrzyma certyfikat.
Wstęp wolny. Zapisy pod numerem: 727 906 336

08 Października
MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 12 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Górnik Zabrze .

08 Października
PChS organizuje, w godzinach 10:00 - 15:00, na Starym Rynku w Chojnicach prawybory. Wyniki zostaną przedstawione ok. godz. 16:00.

08 - 09 Października
Chojnicki Klub Żeglarski zaprasza na Regaty „Puchar Jesieni"'

09 Października
Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynach zaprasza na FINAŁ - Grand Prix Konarzyn. Turniej o tytuł Mistrza Konarzyn w Kaszubską Baśkę. Info 59 833 11 18.

10 Października
Dyskusyjny Klub Filmowy „Cisza" zaprasza na film "Mustang". Projekcja odbędzie się w Restauracji Sukiennice, bilety w cenie 10 zł. Akcja filmu toczy się wczesnym latem w malowniczej, nadmorskiej okolicy. Bohaterki, mieszkanki prowincjonalnego tureckiego miasteczka, dorastają i powoli wkraczają w świat młodzieńczych fascynacji płcią przeciwną. Odkrywana zmysłowość i seksualność natrafia jednak na barierę norm moralnych obowiązujących w tureckim społeczeństwie.

10 Października
Stowarzyszenie Dworek Polski zaprasza do udziału w II Powiatowym Konkursie Kawiarenki Piosenki Polskiej.

17 Października
DKF „Cisza" zaprasza na film "Manglehorn". Projekcja odbędzie się w Restauracji Sukiennice, bilety w cenie 10 zł. „Manglehorn" to opowieść o odwiecznej tęsknocie człowieka do człowieka, o potrzebie kontaktu i bliskości, konieczności rozmowy i zjednoczenia. To film o ludziach, którzy nie potrafią się ze sobą poro-zumieć, ale przodują w opowiadaniu historii. Wspaniali aktorzy, Al Pacino i Holly Hunter dokonali w tym filmie rzeczy niezwykłej: osobistym historiom nadali wymiar uniwersalny, symboliczny, wiecznie aktualny i na zawsze prawdziwy.

18 - 19 Października
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza dzieci i młodzież ze szkół i placówek kulturalnych powiatu chojnickiego do udziału w konkursie recytatorskim EKO-ART 2016. Tradycyjnie odbędzie się on w dwóch odsłonach: w języku kaszubskim i w języku polskim. Konkurs organizowany jest w ramach Dni Kultury Kaszubsko-Pomorskiej. Myślą przewodnią kolejnej edycji konkursu jest przyroda i dbałość o jej nieskazitelne piękno. Wybrane wiersze lub fragmenty prozy można recytować w języku polskim lub kaszubskim. Konkurs będzie przeprowadzony w dwóch etapach:
a. KASZËBSCZI EKO - ART w dniu 18.10.2016 (wtorek) o godz. 9.00 (w języku kaszubskim) b. EKO - ART w dniach 19.10.2016 (środa) o godz. 9.00 w kategorii szkoły podstawowe (w języku polskim) oraz 20.10.2016 (czwartek) o godz. 9.00 w kategorii gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne (w języku polskim). Karty zgłoszenia uczestnictwa prosimy dostarczać do Chojnickiego Centrum Kultury do dnia **14.10.2016 r.**

20 Października
Ośrodek Kultury w Rytlu zaprasza na "XVII Przegląd Piosenki Turystycznej i Ekologicznej Rytel 2016". Początek godz. 10:00. Zgłoszenia przyjmowane są do 07.10. Regulamin przeglądu oraz karta zgłoszenia dostępne są pod linkiem: *http://okrytel.republika.pl/ekol_karta_zg_16.pdf*

22 Października
Ośrodek Kultury w Czersku zaprasza na coroczne Święto Latawca w Czersku.

22 Października
MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 14 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Olimpia Grudziądz.

Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.

chojniczanin.pl
redakcja@chojniczanin.pl

05 Października
W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej o godz. 17:30 odbędzie się spotkanie z Januszem Leonem Wiśniewskim. Janusz Wiśniewski to naukowiec i pisarz polski, magister fizyki, magister ekonomii, doktor informatyki oraz doktor habilitowany chemii. Jako pisarz zadebiutował w roku 2001 powieścią s@motność w sieci, na podstawie której powstał film oraz serial telewizyjny. Inne utwory autora to: Molekuły emocji, Bikini, Łóżko, Na Fejsie z moim synem, Miłość oraz inne dysonanse, Grand oraz Kulminacje, które ukazały się w Polsce także w postaci książek mówionych. Tłumaczenia jego książek ukazały się w 18 krajach

06 Października
Wypożyczalnia i Czytelnia dla Dzieci ogłasza nabór do Dyskusyjnego Klubu Książki dla młodzieży. Poszukiwane są osoby w wieku 12-13 lat, lubiące czytać i niebojące się nowych wyzwań literackich, gotowe na szczerą (czasem burzliwą) dyskusję. Spotkania odbywają się w każdy pierwszy czwartek miesiąca w godz. 16.00-18.00, w oddziale dla dzieci. Pierwsze spotkanie (organizacyjne) przewidziane jest na początek października 2016 r. Jego termin zostanie podany osobom zainteresowanym.

06 Października
Zarząd Oddziału Miejskiego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Chojnicach informuje, że w czwartek 6 października 2016 r. o godz. 17.00 w czytelni MBP (Wszechnica Chojnicka) odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków Oddziału.

07 Października
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza do wzięcia udziału w Powiatowym Konkursie Plastycznym BARWY JESIENI, który w tym roku przeprowadzany jest pod hasłem "Smak jesieni". Konkurs organizowany jest w ramach Dni Kultury Kaszubsko-Pomorskiej.
1. Tematyka nadsyłanych prac może obejmować szeroko pojętą twórczość plastyczną związaną z tematem konkursu.
2. Dozwolone są wszelkie techniki malarskie (plakatówka, tempera, akwarela, olej, akryl, itp.)
3. Prace formatu A-3 należy składać w Chojnickim Centrum Kultury, ul. Młodzieżowa 44, do **7 października 2016** r. Szczegółowe informacje na www.ckchojnice.pl.

Piosenki z okresu 20-lecia międzywojennego mogą zaprezentować soliści jak i zespoły. Termin zgłoszeń upływa 10 października, Eliminacje 28 października od godz. 08:00 w auli Zespołu Szkół, Nowe Miasto 4-6. Tel. kontaktowy: 791-507-169

12 Października
Ośrodek Kultury w Rytlu zaprasza na Święto Pieczonego Ziemniaka.

14 Października
LUX MED Diagnostyka zaprasza panie na bezpłatne badania mammograficzne w mammobusie, które odbędą się przy Sklepie Kaufland, ul. Obrońców Chojnic 1. Bezpłatna mammografia dla pań w wieku 50 – 69 lat Na badania prosimy o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 58 666 2 444

14 - 16 Października
Ponad 1000 osób może wystartować w przygotowywanym 52 Ekstremalnym Rajdzie na Orientację "Harpagan-52". Tym razem gospodarzem imprezy będzie Człuchów. Miłośnicy tej dyscypliny będą rywalizowali ze sobą w dniach od 14 do 16 października 2016 r.

15 Października
W godz. od 10:00 do 12:00 basen sportowy będzie niedostępny dla klientów ze względu na odbywające się zawody pływackie.

15 Października
MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 13 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - MKS Kluczbork.

15 - 16 Października
W Kwiekach odbędą się Zawody Krajowe WKKW LL/L/P/CNC1*. Mistrzostwa Pomorza WKKW. Więcej na: www.sportykonne.pl

16 Października
W Hali Sportowej Centrum Park w Chojnicach z najnowszym programem, pt. "To ci tłumaczę", wystąpi Kabaret Smile . Start o godz. 18.00.

16 - 23 Października
Zrzeszenie Kaszubsko Pomorskie o/miejski Chojnice serdecznie zaprasza na Dni Kultury Kaszubsko - Pomorskiej.

24 Października
Dyskusyjny Klub Filmowy „Cisza" zaprasza na film "Debiutanci". Projekcja odbędzie się w Restauracji Sukiennice, bilety w cenie 10 zł. Fascynująca opowieść o śmierci i rozstaniu, ale też radości, szczęściu i miłości. Film traktuje o relacjach ojca z synem, o tajemnicach, które obaj skrywają i które w najmniej oczekiwanych momentach wychodzą na jaw. Fabuła pełna niespodzianek, ciekawie zmontowana i okraszona celnymi ripostami.

27 Października
Park Narodowy „Bory Tucholskie" zaprasza na wykład dla dorosłych z cyklu „Czwartkowe spotkania z przyrodą". Początek wykładu godz. 18:00.

28 Października
W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się promocja 17 numeru kwartalnika chojnickiego. Początek o godz. 17:00.

29 Października
MKS Chojniczanka 1930 zaprasza na mecz piłkarski o Mistrzostwo I ligi w ramach 15 kolejki rundy jesiennej: Chojniczanka Chojnice - Drutex-Bytovia Bytów.

29 Października
W klubie „Cynamon" o godz. 19:00 wystąpi Łukasz Lotek Lodkowski – jeden z najbardziej energetycznych wykonawców polskiej sceny stand-upowej. Naturalnie śmieszny. Wszystkie elementy, które posiada, od głosu, poprzez mimikę, gestykulację i przekazywane treści bezsprzecznie legitymizują go do rozbawiania jak najliczniejszych tłumów. Cena biletów: 30 zł (w przed sparzedaży) / 40 zł (w dniu koncertu) Bilety dostępne na: www.biletynakabarety.pl

31 Października
Dyskusyjny Klub Filmowy „Cisza" zaprasza na film "Nieobliczalni". Projekcja odbędzie się w Restauracji Sukiennice, bilety w cenie 10 zł. „Kontynuacja" filmu „Nietykalni" W roli głównej również Omar Sy, również o złotym sercu i podobnie arogancki. Wszystko to przezabawne i bardzo błyskotliwe, osadzone oczywiście w zróżnicowanym ekonomicznie, społecznie i kulturowo świecie. Takie realia tworzą komediową warstwę opowieści, na która składa się wątek kryminalny i pościg za złoczyńcą. Super komedia na jesienną chandrę.

chojniczanin.pl
MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-HISTORYCZNY
Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)

REDAKTOR NACZELNY
Jacek Klajna naczelny@chojniczanin.pl
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588
redakcja@chojniczanin.pl

Wydawca: Inpero.pl sp. z o.o.
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy.
Dział reklamy reklama@chojniczanin.pl
Druk: Agora Piła. Nakład: 4000 egz.